



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, środa 20 kwietnia 1960 roku

Nr 93 (4163)

Akademia w Łodzi z okazji 15-lecia układu polsko-radzieckiego

Wczoraj wieczorem, w sali Młodzieżowego Domu Kultury, odbył się uroczysty wieczór z okazji 15-lecia polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Organizatorami wieczoru byli: Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych oraz Zarząd Łódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W prezydium akademii zasiadł m. in.: sekretarz Rady Narodowej m. Łodzi, mgr Adam Torzewski — który zagał uroczystość, sekretarz KL PZPR Marian Kuliński, przewodniczący WK ZZ Zygmunt Krzywański oraz goście radzieccy: inż. włókiennik Pławow, attache ambasady ZSRR — Lisycyn i przedstawiciel handlowy ZSRR w Polsce — Trusow.

Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych — Zygmunt Krzywański, który wskazał na źródła przyjaźni polsko-radzieckiej. Są nimi m. in. uzyskana przed 15 laty wolność, przyniesiona przez żołnierzy Armii Czerwonej, gwarancja nienaruszalności naszych Ziemi Zachodnich, oraz sojusz, będący gwarancją niepodległości i spokojnego życia naszego narodu.

Następnie zabrał głos przedstawiciel handlowy ZSRR w Polsce, Trusow, wygłaszając piękne przemówienie w języku rosyjskim, serdecznie przyjęte przez liczącą zgromadzoną publiczność.

W drugiej części wieczoru odbyła się interesująca część artystyczna.

Rocznica układu obchodzona w stolicy i całym kraju

WARSZAWA (PAP). — Cała Polska uroczystość obchodzi przypadającą 21 bm. 15 rocznicę podpisania układu o przyjaźni, pomocy i współpracy między PRL i ZSRR. W przygotowaniach uczestniczą wszystkie władze państwowe, w tym samorządy wojewódzkich, w wielu fabrykach i we wsiach.

Przygotowując się do obchodu tej rocznicy Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowało cykl seminariów, poświęconych stosunkom, jakie łączą Polskę ze Związkiem Radzieckim. Odczyty wygłaszali m. in. członkowie działające państwowej, poruszając problemy współpracy kulturalnej i politycznej, politycznej i gospodarczej, politycznej i kulturalnej i p. Np. wiceprezes Rady Ministrów E. Szyn wygłosił odczyt o technice radzieckiej, zaś zastępca przewodniczącego Komisji Planowania — K. Zemanajtis — o stosunkach gospodarczych Polski i Związku Radzieckiego w okresie 15 lat.

Dla uczczenia 15 rocznicy układu w wielu ośrodkach kraju organizują się wystawy poświęcone stosunkom polsko-radzieckim, pomocy radzieckiej dla Polski itp. TPP-R wydało również duży, zawierający 22 planse album poświęcony zobowiązaniom kontaktów i wszechstronnej wymiany między Polską a ZSRR.

R. G.

W 17 rocznicę powstania w getcie warszawskim

WARSZAWA (PAP). — 19 bm. w 17 rocznicę powstania w getcie warszawskim — odbyła się w Sali Filharmonii Narodowej w Warszawie uroczysta akcja m. in. prezes ZG ZBoWiD, wiceminister obrony narodowej, gen. dyw. — Janusz Zarzycki, sekretarz generalny ZBoWiD — Kazimierz Rusinek, przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Zygmunt Dworakowski, członek egzekutywy KW PZPR — Stanisław Woźniak, przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce — Grzegorz Smolar, weteran ruchu rewolucyjnego, organizator pomocy dla uczestników powstania w getcie — Franciszek Łęczycki, wó-

wy po przywódcach ruchu oporu w getcie J. Lewartowski i A. Blumie, jak również przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, organizacji społecznych, świata kultury i nauki.

Na sali zajęli miejsca m. in. poseł państwa Izrael w Polsce — Rehavam Amir oraz uczestnicy wycieczki z Izraela i Stanów Zjednoczonych.

Akademie zagał uczestnik walk zbrojnych w getcie Salo Fiszigrund, po czym obszerny referat wygłosił K. Rusinek. Następnie zabrał głos przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce — G. Smolar, który serce przedstawił bohaterstwa walk uczestników powstania w getcie z przeważającymi siłami hitlerowców. Na tle ostatnich sukcesów w NRF G. Smolar podkreślił konieczność walki z faszyzmem i przejawami rasizmu.



PARYŻ. — Młody pianista polski, Andrzej Jasński z Katowic odniósł wielki sukces w Hiszpanii; zdobył on pierwsze miejsce w Międzynarodowym Konkursie Muzycznym im. Marii Canales, zorganizowanym w Barcelonie. W imprezie tej, która trwała od 27 marca do 4 kwietnia br., uczestniczyło 50 pianistów z różnych krajów.

RZYM. — Staraniem organizacji studentów Sieny, w dniach od 9 do 18 kwietnia czynna była w historycznym ratuszu w Sienie wystawa pokazująca hitlerowskie obozy śmierci. Kilka setek planów fotograficznych obrazowało zbrodnie popełnione przez okupantów hitlerowskich w wielu krajach europejskich oraz w obozach śmierci w Oświęcimiu, Treblince, Dachau i innych.

KAIR. — W ostatnich dniach przebiegała fala upałów nawiedzająca kraje Bliskiego Wschodu. W Bejrucie stulecie rzezi wskazywał 32 stopnie ciepła, w Kairze i Ammanie — 37, a w Bagdadzie — 35.

NEWY JORK. — W Stanach Zjednoczonych odbył się pochód pod hasłami pokoju i rozbrojenia. Uczestnicy pochodu przemarszowali około 65 kilometrów szlakiem wiodącym od amerykańskiej bazy marynarki wojennej w pobliżu Wielkich Jezior do Chicago. W centrum miasta odbył się wiec.

LONDYN. — W dzielnicy Notting Hill, zamieszkałej w większości przez Murzynów, przeważnie emigrantów z Indii zachodnich, zaplanował na noc ołbrzymi krzyż. Planował krzyż jest, jak wiadomo, symbolem amerykańskiej organizacji rasistowskiej Ku-Klux-Klan, która posiada również niezliczonych zwolenników w Anglii.

81 osób zabitych, 300 rannych

Krwawa masakra w Seulu

Ludność pld. Korei demonstruje przeciw dyktaturze Li Syn Mana

Z ostatniej chwili

Władze ogłosiły stan wyjątkowy

LONDYN (PAP). — Jak donosi korespondent Agencji Reutera w Korei Południowej nigdy jeszcze nie doszło do tak poważnych wystąpień antyrządowych jak obecne demonstracje przeciwko kłeci Li Syn Mana. Demonstranci oblegają siedzibę rządu i pałac prezydenta. Policja i wojsko strzela do tłumów. We wtorek władze ogłosiły stan wyjątkowy w Seulu oraz w Pusanie, Taegu i Kuangju.

Zobowiązania 1-majowe

Kwiaty, rabatki i trawniki

W szeregu podejmowanych zobowiązań są również i zobowiązania 1-majowe zmierzające do uporządkowania i podniesienia estetyki naszego miasta. Takie właśnie zobowiązania podjął ostatnio komitet blokowy nr 2 Łódź-Polesie.

Komitet blokowy nr 2 Łódź-Polesie wraz z komitetami domowymi posesji nr 1, 2, 3, 4, 5, 7 i 11 przy Al. 1 Maja zobowiązał się założyć zieleńce (ca 200 m kw.) na Al. 1 Maja, od nr 1 do 11. Komitet blokowy wraz z w.w. komitetami domowymi wyzwa inne komitety domowe bloku nr 2 do podejmowania podobnych zobowiązań.

Zaloga stacji Łódź-Chojny, dla uczczenia święta 1 Maja, zobowiązała się m. in. uporządkować i utrzymać w należytym stanie rabatki kwiatowe, trawniki i skrzynki z kwiatami na stacji, by uprzyjemnić w ten sposób podróżnym czas oczekiwania na pociąg.

Dziś pierwsza impreza Biejący tydzień pod znakiem „Małego Festiwalu”

Trwające blisko trzy miesiące przygotowania do Małego Festiwalu, organizowanego przez naszą redakcję i Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi, zostały doprowadzone pomyślnie do końca.

Nasza impreza, która urosła do rozmiarów przeglądu wszystkich niemal zespołów amatorskich z terenu Łodzi, trwać będzie cały bieżący tydzień.

Rozpoczyna ją z dniem dzisiejszym spektakl zespołu teatralnego z Łódzkiego Domu Kultury — Bałuty, który przygotował „Zabusie” Gabrieli Zapolskiej (sala LDK Traugutta 18, godz. 16).

Imprezy „masowe” Małego Festiwalu zasadniczo trwać będą 4 dni — 22, 23, 24 i 25 bm. Obejrzymy na nich zespoły wokalne, instrumentalne, baletowe oraz „eksperymentalne”, lansujące nowe, ciekawe formy.

Jednocześnie trwać będzie przegląd zespołów teatralnych, które zgłosiły się w liczbie siedmiu. Wielokrotnie podawaliśmy już wszystkie szczegóły dotyczące przygotowań. Obecnie warto tylko dodać, że z dniem jutrzejszym ukaza się w mieście plakaty, szczegółowo informujące o wszystkich imprezach Małego Festiwalu oraz terminach występów poszczególnych zespołów i solistów. Ci ostatni — jeśli zgłaszali się indywidualnie, muszą dowiedzieć się o dokładnym terminie swojego występu w Wydziale Kultury Prez. RN m. Łodzi.

Został przesunięty termin imprezy finałowej Festiwalu. Odbydzie się ona w dniu 15 maja w Teatrze Powszechnym i będzie z pewnością pięknym akcentem zakończenia Dni Oświaty, Książki i Prasy. Tam też zostaną wręczone nagrody i wyróżnienia dla najlepszych zespołów.

Sądymy, że Mały Festiwal obudzi zainteresowanie, nie tylko występujących zespołów, ale również społeczeństwa naszego miasta, dobrze posłuży sprawie popularyzacji amatorskiego ruchu artystycznego.

Dodajmy również, że dochody uzyskane z imprez festiwalowych przekazane zostaną na Fundusz Wyposażenia Szkoły Tysiąclecia Czytelników „Dziennika Łódzkiego”. Jako karty wstępu na imprezy Festiwalu, posługując się estetycznymi opracowanymi programami wszystkich pokazów festiwalowych, w które będzie się można zaopatrzyć przed rozpoczęciem imprezy.

(bz)

Na str. 2 zamieszczamy w obszernym skrócie artykuł Wł. Gomułki „Sztandar naszej epoki”

Wł. Gomułka wyjechał na wypoczynek

WARSZAWA. — Jak się dowiaduje PAP, I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka wyjechał na kilkudniowy wypoczynek do Związku Radzieckiego.

8 maja zbiórka uliczna na rzecz szkół Tysiąclecia

WARSZAWA (PAP). — Tegoroczna zbiórka uliczna na Społeczny Fundusz Budowy Szkół

odbędzie się w całym kraju w dniu 8 maja, tj. w czasie Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Narada w sprawie porządkowania i upiększania Łodzi

W dniu 22 bm., o godz. 15. w sali obrad Rady Narodowej m. Łodzi (ul. Piórkowska 104, prawa oficyna), odbędzie się spotkanie przewodniczących komitetów blokowych i przewodniczących Terenowych Komitetów Frontu Jedności Narodu z kierownictwem Komitetu Łódzkiego PZPR, Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Prezydium Rady Na rodowej m. Łodzi.

Tematem spotkania będzie omówienie bieżących zadań, wynikających z programu porządkowania i upiększania miasta.

Wszyscy przewodniczący komitetów blokowych i Terenowych Komitetów Frontu Jedności Narodu proszeni są o niezawodne i punktualne przybycie na spotkanie.

Dotychczas w całym kraju zawarto już 142 umowy o wypale cegły z węgla z „górnicy niedzieli” dla nowo wznoszonych szkół Tysiąclecia. Według obliczeń zawarte umowy przyniosą w efekcie 12 mln sztuk cegły, z których można będzie zbudować ok. 60 szkół 7-izbowych.

Najwięcej, bo 44 umowy o wypale cegły, zawarto w woj. rzeszowskim, a następnie w łódzkim, kieleckim i lubelskim.

Coraz więcej jednostek wojskowych w całym kraju deklaruje pomoc przy budowie szkół-pomników Tysiąclecia.

Żołnierze Śląskiego Okręgu Wojskowego wykonali wszystkie pomoce naukowe do nauki zoologii dla szkoły w Głogowie. Jednostki wojskowe tego samego okręgu budują również szkoły w Studziankach pow. Kolobrzeg oraz w Warszawie.

Władze łódzkie zarekwirowały na dworcach stolicy około miliona egzemplarzy dzienników, które opisywały wstępną historię wydarzeń w Seulu.

Z polecenia Ministerstwa Oświaty wszystkie uniwersytety i szkoły w Korei Południowej zostały zamknięte aż do odwołania.

Wydarzenia w Seulu wywołały głębokie zaniepokojenie w Stanach Zjednoczonych. We wtorek po południu ambasador USA w Seulu złożył wizytę Li Syn Manowi i przeprowadził z nim dłuższą rozmowę.

Z. Sambu przybywa dziś do Polski

WARSZAWA (PAP). — Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL, Aleksandra Zawadzkiego, w dniu 20 bm. przybywa do Polski przewodniczący Prezydium Wielkiego Huralu Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej — Zamarangijn Sambu.

Przewodniczącemu Z. Sambu towarzyszą: L. Cend — członek Biura Politycznego i II sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej;

Z. Banzar — wiceminister spraw zagranicznych MRL; Cz. Szagdar — przewodniczący Rady Wykonawczej Huralu Obsnurskiego Ajmaku.

Nowe ofiary zabawy niewypałem

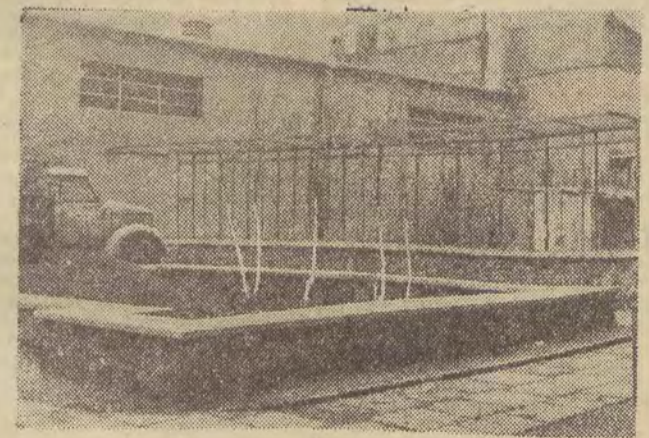
RZESZÓW (PAP). — We wsi Jezowe pow. Nisko czterech chłopów znalazło kilka niewypałów artyleryjskich. Podczas manipulowania przy jednym z tych pocisków nastąpiła eksplozja, w wyniku której 17-letni Henryk Pledel, 18-letni Tadeusz Bednarz i 19-letni Stanisław Grzymala ponieśli śmierć na miejscu; czwarty 14-letni Józef Kopacz w ciężkim stanie odwieziony został do szpitala w Stalowej Woli.

Kupcy — zbrodniarze na ławie oskarżonych

PARYŻ (PAP). — W stolicy Maroka — Rabacie, rozgrywa się obecnie proces przeciwko 24 kupcom, którzy rzucili na rynek mieszankę oliwy i oleju do silników samochodowych, kupionego w amerykańskiej bazie lotniczej. Jak już informowaliśmy, ofiarą tej mieszanki padło ponad 10 tysięcy osób, z których przeważająca większość została sparaliżowana na całe życie. Wszystkim oskarżonym grozi kara śmierci.

Fotoaktualności łódzkie

Mała rzecz, a cieszy



Za kinem „Młoda Gwardia” przy ul. Zielonej, powstaje ładna — naszym zdaniem — całość architektoniczna. Twórcy przy ulicy — gazon z zielenią i kwiatami, w głębi szereg oszklonych gablot, w których będą umieszczone fotostudy filmów wyświetlanych w łódzkich kinach. Oczywiście, jak zwykle na budowie, są tam różnego rodzaju trudności, ale wszystko wskazuje na to, że na 1 maja całość będzie ukończona. Projektantem tej „inwestycji” jest inżynier Jackowski z Wydziału Architektury Prezydium RN m. Łodzi. Roboty wykonuje Spółdzielnia Robotników Budowlanych, Kolejowych i Drogowych „Bocznica” — ul. Kilińskiego 94. Budowa obliczona jest nie tylko na rozszerzenie reklamy kinowej, lecz również ma na celu zastąpienie znajdującego się z tyłu szaletu miejskiego, który wraz ze swoim niezbyt estetycznym otoczeniem nie robił na przechodniach dobrego wrażenia.

Foto: L. Olejniczak

SZTANDAR NASZEJ EPOKI

MOSKWA (PAP). — We wtorek, 19 bm. dziennik „Prawda” opublikował artykuł pierwszego sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułka pt. „Sztandar naszej epoki”. Poniżej podajemy tekst tego artykułu.

Nauki Lenina tworzą fundament teorii i ideologii międzynarodowego ruchu komunistycznego. Stanowią one najpotężniejszy oręż ideowy w walce o wyzwolenie społeczne mas ludowych wszystkich krajów, o rozwiązanie zgodnie z interesami narodów podstawowych problemów współczesności. Wszystkie partie komunistyczne w swym działaniu kierują się realizacją leninizmu, jedyną sprawdzoną w życiu, żywą teorią rewolucyjną naszych czasów. Dzieje ruchu rewolucyjnego w każdym kraju dowodzą, że im pełniej było przyswojenie sobie leninowskiej teorii przez partie klasy robotniczej, tym większe były jej sukcesy w walce przeciw kapitalizmowi, a wszelkie odstąpienia od leninizmu bezmiernie były w porażki i niepowodzenia. Prawda ta stosuje się w pełni również do polskiego ruchu robotniczego.

Szczególne okoliczności historyczne sprawiły, że przez wiele dziesięcioleci polski marksizmowski ruch rewolucyjny kształtował się w bliskim związku z rosyjskim ruchem rewolucyjnym, z partią bolszewicką i osobistym wpływem Lenina. Decydujące etapy walki ludu polskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne od końca XIX wieku wiąza się bezpośrednio z rewolucyjną działalnością Włodzimierza Lenina i wpływem przeobrażającej siły jego idei. Znaczną część narodu polskiego wskutek rozbiorów

Polski, podobnie jak lud rosyjski, dźwigała kajdany carskiego ucisku.

Kiedy na przełomie XIX i XX wieku ośrodek światowego ruchu rewolucyjnego przesunął się do Rosji, masy ludowe Polski uzyskały realną perspektywę swego wyzwolenia. Rosyjska klasa robotnicza pod wodzą budowanej przez Lenina partii coraz silniej wstrząsała ustrojem carskiej Rosji, tocąc najcięższy, jaki znała historia, bój o likwidację wszelkiego ucisku, społecznego i narodowego.

Już to samo czyniło z partii bolszewickiej naturalnego sojusznika ludu polskiego w jego walce o wyzwolenie. Zdawali sobie z tego w pełni sprawę świadomi proletariusze rosyjscy i polscy. Lenin i jego partia od początku swej działalności jak najbar dziej bezpośrednio angażowały się po stronie praw narodu polskiego. Znamienne, że pierwszy bodajże artykuł Lenina w „Iskry”, poświęcony szerszemu uzasadnieniu prawa narodów do samookreślenia w programie SDPRR — „Kwestia narodowa w naszym programie” — dotyczył właśnie Polski. Odtąd Lenin powracał do sprawy polskiej wielokrotnie w swych pracach teoretycznych i w swej działalności praktycznej.

Wpływ Lenina na polski ruch robotniczy był niezwykle wszechstronny i dotyczył prawie wszystkich ważniejszych problemów tego ruchu, strategii i taktyki, zasad organizacyjnych, kwestii sojuszników proletariatu, kwestii chłopskiej i narodowej, prawidłowego pojmowania istoty imperializmu.

Ze względu na sytuację narodu polskiego i na szczególne warunki działania polskiego ruchu robotniczego wiele miejsca w rozważaniach Lenina poświęconych Polsce, w jego radach dla polskich rewolucjonistów, zajmujące kwestia narodowa. Myśl i stanowisko Lenina w tej sprawie do dzisiaj wywarły wielki wpływ na teoretyczne i polityczne dojrzenie marksistowskiej partii polskiego proletariatu.

Z krańcową jasnością i doskonałością teoretyczną sformułował on międzynarodowe obowiązki i zadania rosyjskiego i polskiego proletariatu we wspólnej walce przeciw carstwu. Z jednej strony — wskazywał Lenin — walka o wyzwolenie Polski jak i innych narodów uciskanych stanowi dla proletariatu rosyjskiego składową część jego walki o demokrację i socjalizm, a — drugiej — sojusz polskich mas pracujących z proletariatem innych krajów, przede wszystkim proletariatem rosyjskim — jest jedyną rekojmią ich wyzwolenia.

Ta zasada międzynarodowej solidarności proletariatu, w

szczególności zasadą międzynarodowej jedności z proletariatem rosyjskim i jego partią, kierowali się rewolucyjni robotnicy polscy i ich partia SDKPiL, a następnie Komunistyczna Partia Polski, wielkie poprzedniczki naszej partii.

Szczególne ważne miejsce w tradycji bezpośrednich związków Lenina ze sprawami Polski i polskiego ruchu rewolucyjnego zajmuje pobyt Lenina w latach 1912—1914 na ziemiach polskich — w Krakowie, Płońsku i Białym Dunaju. Jest to okres niezwykle intensywnej twórczości teoretycznej Lenina, a zarazem nader ważny jego praktycznej działalności politycznej, jako przywódcy partii bolszewików.

Prace, które wyszły spod pióra Lenina w czasie pobytu w Polsce, uzbierały proletariatu Rosji do niedalekiego już szturm na carat, a dla międzynarodowego ruchu robotniczego tworzyły fundament całej przyszłej działalności rewolucyjnej. Wtedy też powstają zasadnicze prace Lenina poświęcone kwestii narodowej. Niezwykle doniosłe dla przyszłego budownictwa socjalistycznego po Rewolucji Październikowej były przemyslenia i studia Lenina nad problematyką kulturalną i zagadnieniami gospodarczymi.

Przebywając na naszej ziemi Lenin blisko zapoznał się z życiem robotników polskich, z biedą i zaciętością galicyjskiej wsi. Pozostawał w osobistych kontaktach z wieloma działaczami polskiego ruchu robotniczego, a także z wybitnymi przedstawicielami polskiej inteligencji. Prace teoretyczne Lenina i jego rady wnieśli do polskiego ruchu robotniczego nurt w polskim ruchu robotniczym w walce przeciwko tendencjom nacjonalistycznym.

Nauki Lenina pozwoliły awangardzie polskiej klasy robotniczej SDKPiL zająć słuszną, międzynarodowistowską linię Lenini i bolszewickim stanowisko wobec wojny imperialistycznej, przeciw burżuazji i jej nacjonalistycznym sojusznikom spośród europejskiej i także polskiej socjaldemokracji.

Nauki Lenina związane jest wyzwolenie Polski z uciskiem zaborców. Historia dowiodła, że wolność przyniosły Polsce w roku 1918 nie orientacje poszczególnej grup burżuazji polskiej i ugodowych na ten czy inny blok wojennych mocarstw imperialistycznych. Przyniosła ją zgodnie z przewidywaniami Lenina — Rewolucja Socjalistyczna w Rosji. Niesłaby, w Polsce odradzającej się do niepodległego bytu, wiadła — w wyniku ówczesnego układu sił — dostawała się w ręce kapitalistów i obszarników. Klasy posiadające budowały państwowość polską na kruchych i zawodnych podstawach ucisku i wyzysku polskich mas pracujących, na zaborse ziem ukraińskich i białoruskich.

Na leninowską politykę pokójową burżuazja polska — jak wiadomo — odpowiedziała agresją antyradziecką, która zapoczątkowała zgubną dla interesów Polski politykę „kordonu sanitarnego” wobec Związku Radzieckiego. Rezultatem nie były długo na siebie czekać. Burżuazja polska doprowadziła nasz naród po 20 latach na brzeg przepaści, wydała osamotnioną, słabą państwo polskie na łup agresji hitlerowskiej. Tej zgubnej i katastrofalnej w skutkach polityce polskich klas posiadających przeciwstawiła się konsekwentnie jedynie rewolucyjna awangarda polskiej klasy robotniczej. Powstała z połączenia SDKPiL i PPS-Lewicy — Komunistyczna Partia Polski prowadziła od pierwszej chwili zdecydowaną walkę przeciw rodzimym kapitalistom i obszarni-

kom o rządy klasy robotniczej, o skierowanie Polski na nowe, socjalistyczne tory, o najściślejszą bratnią więź z Krajem Rad.

Idea leninizmu wniesione do naszego ruchu robotniczego przez Komunistyczną Partię Polski legły u podstaw wszystkich sukcesów polskiej klasy robotniczej. Były one niezawodną busolą Polskiej Partii Robotniczej, gdy w okresie okupacji wypracowywała ona realizowała program wyzwolenia kraju. Utworzone przez Lenina pierwsze socjalistyczne państwo — Związek Radziecki — odegrało decydującą rolę w zdruzgotaniu hitlerizmu i w wyzwoleniu ludu polskiego i innych uciskanych narodów Europy. Dzięki zwycięstwu idei leninowskiej — Polska powtórnie odzyskała niepodległość, tym razem na trwałe. Utworzona przez komunistów polskich marksistowsko-leninowska Polska Partia Robotnicza, mobilizując masy do walki z okupantem o wyzwolenie narodowe i wiodąc lud — doprowadziła w oparciu o sojusz ze Związkiem Radzieckim i jego historyczne zwycięstwo do odbudowy niepodległości, do utworzenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, obejmującej wszystkie ziemie polskie, wprowadziła naród polski na drogę socjalizmu.

Historia ludzkości zapisała na swoich kartach imiona wielu wybitnych jednostek, wielu przywódców politycznych i uczonych, którzy zasłużyli się swoim narodem i całej ludzkości. Jednak imię wodza Wielkiej Rewolucji Październikowej — Włodzimierza Iljicza Lenina zajmuje wśród nich szczególne miejsce. Imię Lenina uosabia bowiem najgłębsze przemiany, które dokonywały się w ostatnim półwieczu w życiu ludzkości i ukształtowały oblicze naszej epoki. Imię Lenina uosabia dzień dzisiejszy ludzkości i jej przyszłość.

Jeśli dziś, w drugiej połowie XX wieku na miejscu dawnej, zaciętej Rosji ciekawie rozkwita budujący komunizm Związek Radziecki, jeśli w kosmosie unosi się rakiety oznaczające hermem socjalistycznego państwa, jeśli miliard ludzi uzyskało wolność od nędzy, wyszły z klasowego i ucisku narodowego, jeśli z ławinową szybkością pękają kajdany kolonialnej niewoli na wszystkich kontynentach od krańców Azji po Czarną Afrykę, jeśli rozwinięła się na całym świecie walka o pokojowe współistnienie i ludzkość po raz pierwszy w swych dziejach uzyskała realną nadzieję uwolnienia się od koszmaru wojny — to te dobroczynnym przemianom w swym życiu zawdzięcza ludzkość leninizmowi.

Od urodzin Lenina upłynęło 90 lat. Blisko 70 lat temu rozpoczął on swą działalność rewolucyjną i naukową.

Przed 35 laty przedwczesna śmierć wyrwała Lenina z szeregow ruchu komunistycznego. Mimo że od tego czasu świat ulegał potężnym wstrząsami i w życiu ludzkości zachodziły wielkie zmiany — każda stronica dzieł Lenina tchnie niezwykłą aktualnością i żywotnością. Rozwój historyczny dostarcza wciąż nowych i nowych dowodów słuszności leninowskiej teorii i przewidywań.

Nauki Lenina i jego dzieło rozwija i kontynuuje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, założona i ukształtowana przez Lenina. Sztandar leninizmu przeżywa międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w całej swej działalności nieugięcie kieruje się podstawowymi zasadami marksizmu-leninizmu, które stosuje i realizuje w konkretnych warunkach naszego kraju.

Pod sztandarem leninizmu masy pracujące naszego kraju zbudowały i utrwały władzę ludową, socjalistyczne państwo klasy robotniczej, oparte na sojuszu robotniczo-chłopskim, urzeczywistniły głębokie przeobrażenia społeczne — gospodarcze, zbudowały nowoczesny przemysł socjalistyczny, rozwinęły kulturę i oświatę, osiągnęły poważny wzrost poziomu życia materialnego i kulturalnego. Zmierzamy do dalszego wzmocnienia potencjału naszego socjalistycznego przemysłu, podniesienia jego poziomu technicznego, do dalszego wzrostu społecznej wydajności pracy, pomni wskazań Lenina, że wyższą wydajność pracy stanowi pod stawowy czynnik zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem.

Jak we wszystkich partiach komunistycznych, tak i w naszej ogromne znaczenie dla ideowego wychowania członków partii i kształtowania socjalistycznej świadomości narodu posiada krzewienie marksistowsko-leninowskiej wiedzy o prawach rozwoju społeczeństwa, o budowaniu so-

cializmu i komunizmu. Szczególną wagę przywiązujemy do upowszechnienia teoretycznego i naukowego dorobku W. I. Lenina.

Budownictwo socjalistyczne w Polsce Ludowej jest integralną częścią składową gigantycznego dzieła rozwoju nowego socjalistycznego ustroju, jaki dokonuje się w całym obozie socjalizmu. Sukcesy obozu socjalizmu, przede wszystkim imponujące sukcesy narodu radzieckiego, który w oparciu o uchwały XX i XXI Zjazdu KPZR pomyślnie realizuje budownictwo komunistyczne, pozwalają skutecznie paraliżować imperialistyczne siły wojny i realizować leninowską politykę pokoju i pokojowego współistnienia.

Polska Ludowa związana jest nierozdzielnie z wieloletnim braterstwem, przyjaźnią i wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami socjalizmu. Łączą nas zasady internationalizmu proletariackiego, wspólny cel i wspólna ideologia marksizmu-leninizmu. Braterska przyjaźń między Polską Ludową a Związkiem Radzieckim odegrała i odgrywa ogromną rolę w ugruntowaniu naszego bezpieczeństwa, a pomoc wzajemna w dziedzinie gospodarczej, naukowej i technicznej stanowi czynnik pierwszorzędnej wagi w socjalistycznym rozwoju naszego kraju.

90 rocznica urodzin Lenina zbiega się z 15-leciem zawarcia układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy między Polską Ludową a Związkiem Radzieckim, układu, który zapoczątkował nową erę w stosunkach między naszymi krajami.

I sekretarz KC KPZR towarzyszył Nikołaj Sergejewicz Chruszczow w swym przemówieniu na uroczystościach 15-lecia PRL w Warszawie pięknie i słusznie scharakteryzował istotę stosunków między naszymi partiami i narodami:

„Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zarówno w rozwiązywaniu zagadnień życia wewnętrznego swoich krajów jak i w dziedzinie polityki zagranicznej opierają się na jednolitej polityce, na zasadach marksizmu-leninizmu, na zasadach walki z rewizjonizmem i oportunizmem, walki z dogmatyzmem. Jednoczy nas wielki i szlachetny cel — zbudowanie wspólnego gmachu komunizmu, naszego nienaruszalnego, wieczysta przyjaźni...”

Polska Ludowa zdecydowanie i aktywnie popiera leninowską politykę pokojowego współistnienia, realizowaną przez rząd radziecki na czele z towarzyszem N. S. Chruszczowem. Jego propozycje całkowitego zakazu broni nuklearnej i powszechnego rozbrojenia, zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowania kwestii Berlina, to główne postulaty walki o trwały pokój i pokojowe współżycie. Stanowią one konsekwentne i twórcze zastosowanie do warunków obecnej sytuacji międzynarodowej zasad, które wypracował Lenin i o których urzeczywistnienie walczyli od pierwszych dni władzy radzieckiej.

PZPR, Polska Ludowa wnoszą swój wkład do tej walki nie tylko przez swą politykę zagraniczną, ale przez całością swego budownictwa gospodarczego i kulturalnego, które wzmacniają siły i dobrobyt naszego kraju, równocześnie stanowią nasz wkład w pokojowe współzawodnictwo ze światem kapitalistycznym. Socjalizm już udowodnił swą wyższość nad kapitalizmem i każdy nowy krok w rozwoju będzie przybliżał jego

ostateczne zwycięstwo. Wytężoną przez W. I. Lenina drogą socjalizmu to jedyna droga rozwoju współczesnej ludzkości. I nie ulega wątpliwości, że ta droga wcześniej czy później pójda narody wszystkich krajów w walce o urzeczywistnienie wielkich ideałów naszej epoki — pokoju i postępu, braterstwa ludów i socjalizmu.

Czou En-lai przybył do Indii

DELHI (PAP). — We wtorek po południu przybył z Rangunu do Delhi na zaproszenie premiera indyjskiego Nehru, premier ChRL, Czou En-lai. Premier Czou En-lai spędził w stołicy Indii 6 dni. Towarzysz mu minister spraw zagranicznych Chin, Czen-i.

Z lońskie premier Czou En-lai w towarzystwie premiera Nehru udał się do pałacu prezydenckiego w Delhi, który będzie siedzibą chińskiej delegacji. Kilku kilometrów trasa przejazdu Czou En-lai'a udekorowana była flagami chińskimi i indyjskimi.

Prez. de Gaulle w Kanadzie

PARYŻ (PAP). — Pierwsze spotkanie polityczne prezydenta de Gaulle'a z szefem rządu kanadyjskiego, premierem Diēfenbakerem rozpoczęło się o godzinie 9.45 czasu miejscowego w pałacu premiera.

Rozmowy dwóch mężów stanu były ściśle tajne.

Delegacja gospodarcza NRD przybędzie do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd do Warszawy rządowej delegacji gospodarczej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z wicepremierem Heinrichem Rauem.

W Warszawie podpisana została nowa polsko-NRDowska umowa o współpracy ekonomicznej. Przewiduje się, że zawierając ona będzie decydują o powołaniu wspólnego, stałego komitetu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, którym z obu stron kierowałyby wicepremierzy. Komitet ten posiadałby szereg branżowych komisji roboczych, badających i opiniujących możliwości współpracy w poszczególnych dziedzinach.

ZMARŁ Kazimierz Jurdziński

Dnia 17 bm. zmarł w Łodzi Kazimierz Jurdziński, kompozytor, pedagog, laureat nagrody muzycznej naszego miasta, profesor nadzwyczajny wyższych szkół muzycznych w Łodzi i Warszawie.

Urodzony w 1894 r. w Łodzi, muzyczne wykształcenie zdobywał w Warszawie, gdzie ukończył studia dyrygentury u Karola Szymanowskiego w Konserwatorium Warszawskim. Od 1934 r. był wykładowcą w Wyższej Szkole Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, jednocześnie zajmował się pracą kompozytorską oraz grą na organach.

Po zakończeniu wojny, jako jeden z pierwszych pedagogów przystąpił do pracy w Łódzkiej Wyższej Szkole Muzycznej i pozostał w niej aż do końca życia. Najpierw jako wykładowca teorii solfeżu i improwizacji, następnie zostaje dziekanem wydziału teorii kompozycji i dyrygentury, a od 1956 r. — kierownikiem katedry teorii. Jednocześnie wykładał w Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie. W 1957 r. za usługi w dziedzinie kompozycji i pedagogiki otrzymuje nagrodę muzyczną miasta Łodzi.

Wśród licznych kompozycji Kazimierza Jurdzińskiego znajdują się liczne pieśni solowe i chóralne, utwory symfoniczne jak Allegro Symfoniczne czy Kantata, pieśni oraz utwory kameralne na instrumenty dęte oraz kompozycje organowe. Łódź straciła zasłużonego kompozytora i pedagoga, oddanego naszemu miastu.

Z kroniki partyjnej

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia aktywną partijną, a szczególnie, lektorów KL i KD oraz zainteresowanych, że dziś, 20 bm. o godz. 16, w sali KL PZPR, Al. Kościuszki 107, parter, odbędzie się odczyt pt. „Leninowska teoria imperializmu a współczesny kapitalizm”.

Odczyt wygłosi lektor KC PZPR, prof. dr Bronisław Minc. Wstęp wolny.

Łódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej przypomina wykładowcom i zagadnień światopoglądowych, że kolejna zajęcia odbędzie się w dniach 21 i 22. IV. br. o godzinie 8, w gmachu KL PZPR, Al. Kościuszki 197 (parter).

W dniu 17 kwietnia 1960 roku zmarła
S. i P.
Wanda Słowikowska
przeżywszy lat 39.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 20 kwietnia br. o godz. 7.30 w kościele św. Anny. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej do grobu rodzinnego na cmentarzu przy ul. Ogrodowej nastąpi tegoż dnia o godz. 15, o czym zawiadamia
5809-G RODZINA.

Z wokandy sądowej „Nadczłowiek”

Dwojga imion Ryszard — Henryk Swers, syn byłego oficera armii hitlerowskiej, sam chyba niewiele pamięta z czasów służby niemieckiej „nadczłowiek” spod znaku złamanej krzyża. Urodził się na ziemiach polskich w 1942 r., by w pierwszych już latach rozwoju swej dziecięcej świadomości, stać się świadkiem klęski hitlerowskiej idei i, kierowanej duchem tej idei, faszystowskiej machiny wojennej.

Rodzina Swersa nie opuszcza Polski. Po wojnie zatrudnił się w Fabrykach Ryszard — Henryk je polski chleb, uczęszcza do polskiej szkoły, ale spotykając się tu i ówdzie z dawnymi współzłomkami swego ojca, szybko ulega ich wpływowi. W rozmowach z kolegami coraz częściej chwali się ze swej przynależności do „narodu niemieckich nadczłowiek”, coraz częściej wyrzeka żal za latami, które na szczęście, należą do bezpowrotnej przeszłości...

W Łodzi. Kto bowiem publicznie wychwalał faszizm lub jakikolwiek jego formę, podlega — jak mówi art. 29, tzw. Małego Kodeksu Karnego — karze więzienia.

Właśnie na mocy tego artykułu „nadczłowiek” Ryszard — Henryk Swers skazany został na karę 2 lat więzienia. Nadto zasądzono o niego opłatę sądową i obciążono go kosztami związanymi z prowadzoną sprawą.

W Łodzi. Kto bowiem publicznie wychwalał faszizm lub jakikolwiek jego formę, podlega — jak mówi art. 29, tzw. Małego Kodeksu Karnego — karze więzienia.

Właśnie na mocy tego artykułu „nadczłowiek” Ryszard — Henryk Swers skazany został na karę 2 lat więzienia. Nadto zasądzono o niego opłatę sądową i obciążono go kosztami związanymi z prowadzoną sprawą.

Z Filharmonii

Kwiecień jest pracowitym miesiącem naszych filharmoników, przypada w nim bowiem aż pięć piątek i sobót, tak, że orkiestra zaprezentuje w sumie pięć różnych programów. Czwartą z kolei program kwietnia przygotowuje Witold Dobrzyński — asystent dyrektora artystycznego Filharmonii Henryka Czysa. Pod batutą tego utalentowanego młodego dyrygenta usłyszymy Symfonię C-dur, tzw. „Jowiszowa” Wolfganga Amadeusza Mozarta oraz „Taniec ognia” z baletu „El Amor brujo” („Miłość czarodziejem”) kompozytora hiszpańskiego Manuela De Falla.

Niewątpliwą atrakcją powyższych koncertów symfonicznych, które zapowiedziane są na piątek i sobotę, 21 i 23 kwietnia, godz. 19.30, będzie występował — jako solista — znakomity barytona Opery Warszawskiej Andrzej Hołysty, dawno nie słyszany publicznością łódzką. Hołysty śpiewać będzie arie z aktu mozartowskiej opery „Wesele Figara” oraz cykl tzw. „Piesni Don Kichota” — Maurycego Ravela. Na cykl ten składają się trzy utwory: Pieśń romantyczna, Pieśń epicka i Pieśń pijačka.

Śladami wynalazku (2)

DWIE MASZyny - jedna sprawa

W jednej z sal Łódzkich Zakładów Włókien Sztucznych znajduje się interesujący model maszyny do przedziałania włókien sztucznych (zw. włókniarki). Interesujący — ponieważ stara się w inny, zupełnie nowy sposób rozwiązać szereg trudnych problemów nierozwiązanych z produkcją włókna sztucznego. Model — na którym przeprowadza się próby w skali półtechnicznej. Na podstawie wyników tychże prób i badania pracy modelu zostanie wybudowana „prawdziwa” maszyna.

Nad modelem pracują inżynierowie — B. Kopa, E. Wejnert i Klekot, czterech majsterów i robotników, pod kierownictwem twórcy pomysłu — inż. Zbigniewa Rybickiego, pełniącego funkcje naczelnego inżyniera Zjednoczenia Przemysłu Włókien Sztucznych. Najogólniej mówiąc — autorzy postawili sobie za cel skonstruowanie maszyny zremetyzowanej, która wyeliminowałaby działanie szkodliwych dla zdrowia gazów, wydobywających się podczas przedziałania włókna sztucznego i jednocześnie regenerowała cenne związki chemiczne (w

zalożeniu — odzyskanie w 98 proc. siarkowodoru i w 90—95 proc. dwusiarczku węgla). Jednym słowem do wnętrza maszyny ma wejść wiskoza, a wyjść czysty kabel uformowanego włókna, całkowicie odgazowany i pozbawiony związków siarkowych.

Autorzy podjęli się zadania niesłychanie ambitnego i skomplikowanego, którego realizacja miałaby wielkie znaczenie dla przemysłu włókien sztucznych w kraju i za granicą. Nasuwające się przy okazji realizacji tego zadania trudności i kompleksy zagadnień, rozwiązywane są od dwóch lat przez ściśle współpracujący zespół.

Członkowie zespołu zbierają się w LZWS, pracują nad modelem i obserwują uzyskiwane wyniki. Studium prac przedstawia się obecnie następująco: Biuro Konstrukcyjne LZWS ukończyło projekt i zakłady przystąpiły już do budowy prototypu nowej włókniarki. W opracowaniu są metody produkcji różnych gałunków włókna sztucznego, dobiegają końca prace nad absorpcją i kondensacją CS₂ i H₂S. Prototyp włókniarki ma być gotowy w końcu czerwca br., a zakończenie prób w skali technicznej przewiduje się w początku przyszłego roku.

Dyrekcja Łódzkich Zakładów Włókien Sztucznych, gdzie rośnie nowa maszyna, wiezie z realizacją wynalazku inż. Rybickiego i współpracowników duże nadzieje. Konkretną opinią służyć będzie przy końcu roku.

* * *

Niedawno pisaliśmy w artykule pt. „Śladami wynalazku” o włókniarce lewarowej, prof. A. Boryńca, której celem jest również poprawa bezpieczeństwa pracy i regeneracja drogocennych związków chemicznych. Mimo, że cel obu wynalazków jest w zasadzie ten sam, rozwiązania konstrukcyjne i metody osiągnięcia go, różnią się w pewnym stopniu. U prof. Boryńca np. kabel wychodzący z włókniarki przechodzi przez aparat do regeneracji CS₂, gdzie pozbawiony zostaje lotnych związków siarkowych. U inż. Rybickiego kabel wychodzi „czysty”, mówiąc językiem laika, wszystko załatwia się wewnątrz maszyny. Włókniarka inż. Rybickiego nawiazuje do tradycji Widzewa, do modeli, na których pracuje Widzew. Włókniarka prof. Boryńca jest bardziej związana z Tomaszowem, mimo iż w założeniu jest maszyna uniwersalna.

Cel jaki postawili sobie obaj wynalazcy, zarówno jeżeli chodzi o efekty „dla ludzi” (kolosalna poprawa warunków pracy) i efekty ekonomiczne (regeneracja drogocennych związków chemicznych), ma tak wielkie znaczenie dla przemysłu, iż przestaje być celem osobistym, a staje się społecznym. Dlatego też wszystko, co posiada jakikolwiek związek z jego realizacją, leży w centrum zainteresowania całego społeczeństwa, nie tylko wynalazców i ich otoczenia.

W okresie ostatnich kilku miesięcy z zaniepokojeniem śledzimy opinie, jakie otaczają realizację obu pomysłów. Opinie będące w pewnym sensie przejawem publicznego sądu na ten temat.

Mówi się mianowicie, że oba wynalazki wykuczają się i co za tym idzie jeden musi być dobry, a drugi zły. Mówi się, że Zjednoczenie nie pomaga w realizacji wynalazku prof. A. Boryńca. Pozytywnie dla takiej opinii stał się czas. Czas realizacji pomysłu prof. Boryńca. Przypominamy, że zakończenie prób nad prototypem i co za tym

idzie wprowadzenie nowych włókniarek do produkcji przewidziane było na listopad 1959 r. Tymczasem, nowy harmonogram opiewa zakończenie opracowania przedziałania na czerwiec br., a prace nad regeneracją gazów na styczniu przyszłego roku.

Próby półtechniczne na modelu włókniarki inż. Rybickiego rozpoczęły się w 1958 r., a więc w tym samym okresie, kiedy na prototypie włókniarki prof. Boryńca przeprowadzono już w Tomaszowie próby techniczne. Ostatecznie wyniki mają się jednak, mimo to, zbiec w czasie (rok 1961). O sytuacji maszyny w Tomaszowie pisaliśmy w poprzednim artykule, nie ma więc potrzeby do tego powracać. Warto może tylko dodać jeden szczegół — Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych zwróciły Zjednoczeniu 120 tys. zł przeznaczonych na próby i udoskonalenia włókniarki prof. Boryńca na rok ubiegły.

Dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Włókien Sztucznych inż. M. Sobolewski oraz nac. inżynier Z. Rybicki twierdzą, że starają się przyspieszyć bieg prac w Tomaszowie nad włókniarką. Ze nie jest to takie proste — świadczy o tym. Pisaliśmy, że w Tomaszowie brak entuzjastów włókniarki. Entuzjastów potrzebnych każdemu wynalazkowi, a co dopiero zakrojonomu na tak szeroką, światową skalę. Czy wynika to z niedopowiedzeń, braku dyskusji nad możliwościami pewnych zmian — jak twierdzą niektórzy? Czy też z braku ekonomicznych bodźców i perspektyw uznania, jakie winno spaść w konsekwencji realizacji pomysłu na cały zespół wprowadzający? — trudno rozstrzygnąć i nie my jesteśmy do takich i innych rozstrzygnięć powołani.

Obecna sytuacja i atmosfera nie pomaga na pewno w pracy nad obydwoma wynalazkami. Dlatego też celowe wydaje się głębsze zainteresowanie tymi sprawami Ministerstwa Przemysłu Chemicznego. Podjęcie radykalnych decyzji zmierzających do przyspieszenia zakończenia prób nad włókniarką prof. Boryńca, które trwają katygodnie długo. Zbadanie możliwości i zmobilizowanie zespołu tomaszowskiego. Stworzenie takiej atmosfery i sytuacji, która eliminowałaby możliwość jakiegokolwiek domysłów. Obiektywne spojrzenie na realizację obu pomysłów — w imię społecznego dobra.

I. DRYLL

Przed 90 rocznicą urodzin Włodzimierza Lenina



Na zdjęciu: W. Lenin w rozmowie z H. G. Wellsem — korespondentem amerykańskiej gazety „The World”. W czasie tej rozmowy W. Lenin powiedział m. in. „Nie widzę żadnych powodów, dla których takie socjalistyczne państwo jak nasze nie mogłoby utrzymać nieograniczonych stosunków gospodarczych z krajami kapitalistycznymi”.

FOT-CAP

Co roku Ziemia cięższa o 5 mln ton

Ile wynosi łączna masa pyłu meteorytowego, nieustannie spadającego na Ziemię? Do ciekawych wniosków na ten temat doszedł znany fizyk i oceanograf szwedzki, prof. Hans Pettersson, w wyniku swych — prowadzonych przez kilkanaście lat — opublikowanych niedawno — badań.

„Klasyczne” metody astronomiczne umożliwiają jedynie obserwację przelotów meteorów. Prof. Pettersson badał natomiast „opady” pyłu meteorytowego w sposób bezpośredni.

Terenem tego rodzaju badań było m. in. dno Pacyfiku. Pod czas szwedzkiej wyprawy oceanograficznej pobrano z wodnej powłoki dna szereg próbek. Prof. Pettersson poddał je szczegółowej analizie. Za pośrednictwem systemu sit magnetycznych oddzielał przede wszystkim cząstki z domieszką żelaza. Cząstki te poddawane były sortowaniu według rozmiarów, a następnie szeregowi badań mikroskopowo-strukturalnych. Pozwalały one w ostatecznym wyniku wyodrębnić cząstki pochodzenia meteorytowego, jakie przez całe tysiąclecia nawastrwały się stopniowo, narastając na powierzchni dna oceanicznego.

przez prof. Petterssona, stanowiła pierwsza w nauce próba bezpośredniego „wychwycenia” z powietrza pyłu meteorytowego, spadającego nieustannie na naszą planetę. Niezbędna w tym celu aparatura zainstalowana została na szczytach wysokich gór, w rejonach porożonych z dala od większych centrów cywilizacji (Mauna Loa na Wyspach Hawajskich i Jungfrau w Alpach Szwajcarskich).

W skład aparatury wchodziły elektryczne pompy, odsysające powietrze przez specjalne filtry. Część odsysanych w ten sposób pyłów była, oczywiście, pochodzenia „ziemskiego”. Klucz do odróżnienia pyłu meteorytowego stanowiła — dość charakterystyczna dla niego — spora zawartość żelaza i niklu.

Naszkicowane tu badania i oparte na nich obliczenia statystyczne — doprowadziły do ciekawych wyników. Okazało się, że 1.000 m³ powietrza zawiera przeciętnie aż 6 miligramów pyłu meteorytowego. Rocznie „przybytek na wadze”, jakiemu ulega Ziemia z tego tytułu, jest zaś większy niż przypuszczano dotychczas: wynosi około 5 milionów ton.

(ar)

Nasz Telefon Usługowy 303-04

NAJCIEKAWSZE PYTANIA TYGODNIA
Redakcja naszego ogłasza niestający konkurs na najciekawsze pytanie tygodnia — zgłoszone do Naszego Telefonu Usługowego 303-04 w normalnych godzinach jego urzędowania (tj. od piątku (z wyjątkiem sobót) w godzinach 10—12. Pytania mogą dotyczyć problemów politycznych, społecznych, gospodarczych, kulturalnych, zagadnień rozwoju naszego miasta, spraw bytowych jego mieszkańców itp.

Najciekawsze pytanie tygodnia będzie zamieszczone w gazecie pod specjalną wzmianką, poza rubryką Naszego Telefonu Usługowego. Autor pytania zostanie nagrodzony wartościową książką. Uwaga! Już pod koniec bieżącego tygodnia wybieramy po raz pierwszy najciekawsze pytanie spośród zgłoszonych pod numer 303-04!

FACHOWA WYMIANA KOLNIERZYKA

SADOWSKI: Gdzie mieści się punkt usługowy naprawy bielizny?

RED.: Oto adresy czterech takich punktów usługowych — ul. Główna 12 (Spółdzielnia Pracy „Łódzianka”), ul. Główna 32, Andrzejka Struga 18/20, Zgierska 1 (Spółdzielnia Pracy „Zgoda”).

ZEZWOLENIE NA SKŁADANY GARAZ

Z.: Jakich formalności muszę dopełnić, aby otrzymać zezwolenie na postawienie na podwórzu przynależnego garażu na motocykl?

RED.: W tej sprawie należy zwrócić się do Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych dzielnicy, w której Pan mieszka.

KIEDY LEPSZA NAWIERZCHNIA?

STALY CZYTELNIK: 1) Kiedy ulica Zgierska otrzyma lepszą nawierzchnię? 2) Kiedy naprawiona zostanie nawierzchnia ul. Krzemienieckiej?

RED.: 1) W bieżącym roku realizowany będzie pierwszy etap przebudowy ul. Zgierskiej od Baluckiego Rynku do ul. Murarskiej. Na rok 1961 zaplanowane są roboty na odcinku do ul. Sowińskiego, a na rok 1962 przewidziana jest budowa drugiej jezdni po zachodniej stronie ulicy Zgierskiej.

2) Ulica Krzemieniecka nie jest przewidziana w planie 5-letnim do otrzymania nawierzchni szlachetnej. Planuje się natomiast przeprowadzenie gruntownej konserwacji tej ulicy.

Zenon Płoszaj wystąpi w ZSRR

19 bm. wyjechała do Związku Radzieckiego grupa artystów polskich, wśród których znajduje się i odznaczony, skrzypek Zenon Płoszaj. Jest on solistą Filharmonii Łódzkiej, laureatem dwóch konkursów: Festiwalu Warszawskiego w 1955 r. i Konkursu im. Wieniawskiego w 1957 r. A oto treść krótkiej rozmowy, jaką przeprowadziliśmy z Z. Płoszajem przed jego wyjazdem.

— Kto jeszcze wchodzi w skład tej grupy?

— Duet fortepianowy Baster-Dolny, śpiewacy: J. Dzikówna, E. Banaszczuk i Z. Podsiadły oraz T. Wojtaszewska — akompaniament.

— Gdzie i w jakim repertuarze będziecie występować?

— Nasze tournée przewidujemy w Litwie. W repertuarze mamy tylko utwory kompozytorów polskich. Ja grać będę Wieniawskiego, Szymanowskiego, Bacewiczówny i Statkowskiego.

— Czy to pierwszy pana występ zagraniczny?

— Drugi. Po raz pierwszy byłem również w ZSRR, w 1948 roku.

(T. Woj)

Już w piątek zacząłem odczuwać zdenerwowanie. Objawia się ono w ten sposób, że człowiek staje się niespokojny, z trudem koncentruje się na rozmowie o jednej sprawie, skacze z problemu na problem, nigdzie nie znajduje dla siebie miejsca. Nasze się od dawna z kilkoma tematami, ale żaden na tę okoliczność nie wydał mi się dostatecznie uzasadniony. Felieton ukazuje się bowiem w dwa dni po świętach i trzeba, aby był pogodny. Jest wiosna i zamęczanie ludzi poważnymi zagadnieniami nie ma sensu.

A, co tam, jakoś to będzie — machnąłem ręką. Ale spokoju nie odzyskałem. W sobotę było nawet gorzej, niż dnia poprzedniego. Pojutrze, w poniedziałek, muszę zasiać jak zwykłe do pisania, we wtorek oddam artykuł w redakcji, a we środe ukazuje się on w druku. A tu tymczasem poniedziałek, to drugi dzień świąt, i jeśli, nie daj Boże, przyjdą w odwiedziny znajomi, wszystko diabli wzięli, Felietonu nie napiszę.

Myśl o tym jeszcze bardziej mnie zaniepokoiła. Postanowiłem ubezpieczyć się na wszystkie strony i już z góry przygotowałem sobie parę tematów do wyboru. Najpierw przejrzałem listy, jakie ostatnio nadeszły. Owszem jest jeden, poruszający ciekawe problemy, napisała go czytelniczka z Julianowa. Jednakże po dokładniejszym wczytaniu się, doszedłem do wniosku, że sprawy te poruszę w innym, bardziej sprzyjającym czasie. O zagadnieniach moralnych tak zaraz po świętach — nie, jakoś nie wypada. Po co psuć ludziom humor wyrzekaniem na niegodziwość świata? A zresztą i tak nie to nie pomoże. Złotziej nie przestana od razu kraść, a chuligani nie stana się ani na jotę uprzejmiejsi. Odłożyłem list do teczek.

Więc może coś z zagadnień popularno-naukowych? Przeczytałem właśnie dwie znakomite książki, których autorzy potrafili w sposób jasny napisać o rzeczach trudnych. Są to: „Cybernetyka i społeczeństwo” Norberta Wienera i „Cybernetyka sposobem nie matematycznym wyłożona” prof. Greniewskiego. Tyle się teraz mówi i pisze o tych sprawach, byłoby to rzecz bardzo a bardzo aktualna. Ale zaraz opadły mnie wątpliwości: zainteresowani sięgną po te książki, na cóż im tedy felieton, a nie zainteresowani nie przeczytają ani książ-

byłem w dwu różnych kinach na dwu różnych filmach polskich: „Miejsce na ziemi” i „Zezowate szczęście”. Nieświsty spokojnego miejsca na ziemi nie znalazłem, i w dalszym ciągu przesładowało mnie zezowate szczęście. Co robić? Niedziela zbliża się ku końcowi. Jeszcze wieczorem słucham intensywnie radia. Same kawałki rozrywkowe. Weszło. Nie ma się do czego przyczepić, wszystkie audycje odbywają się akuratnie, nikt niezgodnie nie odwołuje. Psiakrew!

Śpię niespokojnie, rzucam się na łóżko i gadam przez sen. W ponie-

Jan Koprowski

Wiosenne remanenty

żek, ani felietonu. Trzeba zrezygnować.

W pierwszy dzień świąt zdenerwowanie znacznie wzrosło. Jeszcze tylko jedna doba do namysłu, nazajutrz po południu trzeba po prostu zasiać do pisania. Na medytację będzie wtedy za późno. Rzuciłem się do gazet. Kupiłem wszelkie możliwe tygodniki, miesięczniki i dzienniki. Nawet „Hodowle kanarków”. Przejrzałem je i przeczytałem od deski do deski. Nie, co by można podjąć, z czym by miało się ochotę polemizować. Wszystko miłe jak zwykle na święta.

Niezym ostatniej deski ratunku uciepłem się repertuaru kin. Tyle dobrych rzeczy grają, może by pójść, zobaczyć — człowiek się wzruszy i jakiś stosowny temat, a i bodziec do pisania załapie. W ciągu popołudnia

działek zdenerwowanie dochodzi szczytu. A tu nie — żadne postanowienia. Nagle — telefon. No, może coś... Masz babo plasek! Zapowiedzieli się goście. Uciec z domu, zasymulować chorobę? Muszę przecież napisać felieton. Zamknę się na trzy spusty, usiądę przy biurku, zmuszę się do pisania. Natychmiast to budza! Trzeba się zmusić i pracować — wszystko inne przyjdzie. Czekanie nie mi nie da. Oczekiwać można na pociąg, ale nie na temat. Temu ostatniemu trzeba wyjść naprzeciw, wywolić go, poszukać...

W stanie kompletnej depresji pojechałem do ZOO. Pogoda wspaniała, ludzi mówią, natura budzi się do życia, pękają drzewa. Trochę nastroju i wszystko ułoży się w przyjemny obrazek wiosenny. Ludzie radzi to

przeczytają. Chodzę tam i sam jak lunatyk. Pić mi się chce, ale bar „Pod malpką” zamknięty. Otworzą go pewnie, gdy będzie zimno i nikt tu nie przyjdzie. A bodaj to diabli!

Przeglądam się małżeńskim parze lwów morskich. Ona zmusza jego do zabawy kasaniem. On porykując daje nura, fika pod wodą kozy, czeszy się niby, choć tak jakos bez przekonania. Opisalbym to wszystko dokładnie, ale zaraz mi powiedzą: komu to potrzebne, rozmienna się pan na drobne...

Najlepiej zrobić, podejmując coś ogólniejszego, coś psychologicznego. Oczywiście o ludziach. Ułożyłem sobie nawet początek. Brzmiałby on mniej więcej tak: „Zarozumiałe w dwojaki sposób manifestują swoją arogancję. Albo pyszną się wprost i bez obsonek, albo też udają przesadnie skromnych. Tym ostatnim chciałoby się powiedzieć: nie udawajcie takich małych, nie jesteście tacy wielcy”.

Nie, nazbyt ogólnikowe. Czytelnicy pragną raczej szczegółu, opisu konkretnego faktu, wydarzenia.

Wróciłem do domu zły potem. Goście byli i poszli. Podobno się na wet obrażili. A niech tam. Co mnie to wszystko obchodzi. Grunt felieton. Lecz właśnie felietonu nie ma. Już mrok. Zapalają się światła w domach i latarnie na ulicach. Przez otwarte okna wlewa się gwar rozmów i śmiechów. Idą starzy, młodzież, dzieci. Brzęczą tramwaje, mkną samochody. I nagle zaczynam odyskiwać spokój. Oto jest mój dom, moja ulica, moje miasto. Ta aleja pójdzie jutro do codziennych zajęć. U znajomego kioskarza kupię gazetę. Zatrzymam się, jak zawsze, przed wystawą z książkami. O, jak dobrze. Coraz większy spokój. Niepotrzebnie tak się nadenerwowałem. Siadam do pisania. Jest wiosna 1960 roku. Jeszcze jedna wiosna dobrej nowiny i wielkich nadziei.

Łódzkie

fotoaktualności

O, tak!



Brawo, mamusi! Uczymy nasze dzieci zamilowania do porządku. Jeżeli od małości przyuczycie się do niego, nie będą później... płacić mandatów za śmiecenie na ulicach.

Foto: L. Olejniczak

Co 4 minuty — autobus

Piotrkowska bez tramwajów

Najważniejsze zmiany w komunikacji miejskiej z dniem 1 maja br.

Zgodnie z uprzednimi zapowiedziami, od dnia 1 maja w Łodzi z ul. Piotrkowskiej znikną tramwaje. Wczoraj dyrektor Szymański z Wydziału Gospodarki Komunalnej złożył odpowiednią informację Prezydium RN na temat przygotowań do tych zmian oraz przedstawił konkretne trasy linii tramwajowych, które na skutek tego pociągnięcia zmienią swój dotychczasowy przebieg.

Na ul. Piotrkowskiej pozostaną od 1 maja jedynie autobusy. Będzie ich 8 lub 9, tak, że w odstępach co 3-4 minuty będą mijaly przystanki.

Kilka poważnych zmian dotyczy następujących tras tramwajów. Linia „3” z Zarzewa pojedzie ul. Kilińskiego, skłóci w Tuwima, prosto do Andrzeja Struga, Gdańska do Obrońców Stalingradu i dalej jak dotychczas. „19” z Karolewa pojedzie Andrzeja Struga, Al. Ko-

ściuski, skłóci w Zieloną do ul. Narutowicza, w Kilińskiego i dalej jak dotychczas do swojej krańcówki. „9” z Ogrodu Zoologicznego kursować będzie Gdańska, Andrzeja Struga, prosto Tuwima dalej jak do tej pory. Linia „17” z Nowolki przetnie Plac Wolności i ul. Obrońców Stalingradu do Al. Unii aż do Osiedla Montwilla Mireckiego do Jarzynowej.

W związku z tą zmianą „13” kursować będzie: Radiostacja,

Narutowicza do Zielonej i Gdańską przez Obrońców Stalingradu, skłóci w Omentarną do Ogrodowej na Srebrzynska.

W godzinach następnego szczytu kursować będzie linia „25” od Brukowej, Limanowskiego przez Bałucki Rynek, Złocińska, Plac Wolności, Nowolki, Kilińskiego, Narutowicza do Tramwajowej. „0” rozszerzy swoją turę w ten sposób, że pojedzie Kilińskiego prosto do Franciszkańskiej, tam przez Plac Kościelny wróci do Placu Wolności i Obrońców Stalingradu i wreszcie jak dotychczas — Gdańską do Żeromskiego.

Linia „6” częściowo tylko zmieni swą trasę. A więc z Nowolki minie Plac Wolności, wjedzie w Obrońców Stalingradu i nowo wybudowanym rozjazdem skłóci w Zachodnią i dalej Alejami Kościuski przez Żwirki na Piotrkowską aż do Kałnej. Tramwaj nr „12” kursować będzie jedynie między Dworcem Fabrycznym a Kaliskim.

Tramwaje znikną z Piotrkowskiej również w nocy. W związku z tym, tytułem próby, uruchomi się autobus nocny, który kursować będzie co 15 minut pomiędzy Bałuckim Rynkiem przez Plac Wolności do Placu Niepodległości. W autobusie tym obowiązować będzie taryfa nocna zł 1,60. Jeżeli frekwencja w tym autobusie będzie dobra, utrzymany on zostanie na stałe.

Wszystkie zmiany o których mowa, wehdzą w życie od niedzieli, 1 maja br.

Sk.

Oby więcej takich scen...



Fot. L. Olejniczak

Na różnych placach, skwerkach i uliczkach Paryża, a nawet... Krakowa spotykamy ich nieledwie na każdym kroku. Ale malarz, malujący w plenerze, ten czy inny fragment Łodzi, to naprawdę „rara avis” — rzadki ptak! Przechodząc onegdaj ulicą Tuwima, tuż przy skwerku, sąsiadującym z ogródkiem „Tivoli”, zauważyłem już z daleka zbierawiskę. Nieszczęście? Kradzież uliczna?

Nie! To popularny malarz łódzki Feliks Turski, stał przed staługą, malując coś zawzięcie... Niemniej zawzięcie dyskutowała gawiedź, komentując każde niemal pociągnięcie jego pędzla.

Dyskusja zmieniła potem charakter, bo oto nadzwał Konstancy Mackiewicz i zatrzymał się obok obrazu swego kolegi.

Między oboma malarzami na wiał się ożywiony dialog: Mackiewicz z właściwą sobie fachowością zaczął oceniać pracę Turskiego.

Takich scen obserwujemy dzisiaj w Łodzi więcej. Pozostaje to w związku z faktem, że rzut-

ki Związek Plastyków Polskich w Łodzi postanowił zorganizować wystawę pn. „ŁÓDZ W PŁASTYCE”, która otwarta zostanie 1 maja.

Pamiętamy, że przed kilkoma miesiącami zmontowana została analogiczna wystawa pt. „Województwo łódzkie w plastyce”. Była to wystawa objazdowa, eksponowana w kilku miejscowościach naszego województwa.

inicjatywa, z którą wystąpił teraz Związek Plastyków Polskich, jest bardzo słuszną, bo przyczyni się ona do spopularyzowania pięknych, a nieznanych fragmentów naszego miasta.

Przy tej sposobności warto również wspomnieć, że kilku plastyków łódzkich opracowało „Teke graficzną” Łodzi. Pewna ilość autoryzowanych egzemplarzy tej teki znalazła się już w rękach „luminarzy” naszego miasta. Nie od rzeczy będzie również dodać, że w związku z obchodami grunwaldzkimi ukaże się podobna teka graficzna naszego województwa. Również i ona wydana zostanie przez pracownię graficzną Łódzkiego Związku Artystów Plastyków.

(gr)

„Dziennik” pomógł...

Kierując budową domków zapomnieli o robotnikach

W wyniku listu skierowanego do naszej redakcji przez robotników budowlanych Spółdzielni Budowlano-Mieszkalniczej „Przystani” w Łodzi (ul. Przechodnia 22-23) i domagającego o karygodnych warunkach pracy na budowie — do „Przystani” udali się kontrolerzy z Łódzkiego Oddziału Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych. Przeprowadzona kontrola potwierdziła słuszność skargi — w „Przystani” dopuszczono się poważnych zaniedbań na odcinku BHP. Spółdzielnia zmusza w ogóle nie zatrudniała pracownika odpowiedzialnego za sprawę BHP, który by posiadał odpowiednie uprawnienia.

Ubrania robocze były wydawane robotnikom na budowie — nie prane, brudne. Części robotników nie dawano należnych im ubrań ochronnych, środków do utrzymania czystości, narzędzi pracy. Ponadto na skutek niewłaściwego umocowania rusztowań zdarzyły się dwa wypadki przy pracy.

Stwierdzono też, że w IV kwartale ub. roku — na skutek braków nie dawano należnych im placano pracownikom wynagrodzenia za pracę w 3-5 dni po terminie. Dla likwidacji tych wszystkich uchybień i uzdrowienia działalności „Przystani”, zwłaszcza na odcinku BHP — zostało wydanych szereg zaleceń poręczyjących.

Na marginesie tej sprawy pragniemy dodać, że warto, by Związek Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych zastanowił się nad możliwością stworzenia Inspektoratu BHP, którego pracownicy kontrolowałby stan bezpieczeństwa i higieny pracy na wszystkich spółdzielczych budawach Łodzi i województwa i udzielali kierownikom spółdzielni fachowych porad i zaleceń. Wydaje się, że taki centralny inspektorat mógłby lepiej spełniać swe zadanie niż referenci BHP zatrudnieni w poszczególnych spółdzielniach mieszkaniowych i

podlegli ich zarządom. Tym bardziej zaś, że tymi referentami są ludzie nie zawsze o odpowiednich kwalifikacjach.

(gr)

Nie korzystajmy z usług „dzikich laikarzy”

Często przed kościołami i na terenie cmentarzy kręca się laikarze, którzy natarczywie namawiają na zdjęcia. Bywa i to nieraz, że choć zadatek pobrany, zdjęcia rzekomo zrobione, trudno się o nie doprosić. Po prostu nie wiadomo gdzie szukać tych przedsiębiorczych „fotografów”.

Powstały ostatnio w Łodzi cech fotografów postanowił zlikwidować dzikich laikarzy narażających na szwank kieszenie i dzian i podrywających dobre

imię solidnych członków zawodu. Stąd wydany został nakaz fotografowania na terenie kościołów i cmentarzy. Laikarze z opaskami fotografują jedynie na ulicach i w parkach.

A więc ostrożnie pod adresem wszystkich nie korzystajcie z usług dzikich laikarzy, gdyż bezcelnie ryzyko otrzymania zdjęć wylądować na sobie. Informacje o nielegalnych laikarach można kierować do cechu fotografów pod nr telefonu 264-32.

(k)

Z MIASTA w kilku zdaniach

LENIN W ANEGDOCIE — pod tym tytułem odbędzie się ciekawa wieczór literacki, dziś, o godz. 19 w ŁDK (ul. Traugutta 13). M. in. Grzegorz Timofiejew opowie szereg nieznanych fragmentów z życia Lenina. Wiersze o Leninie recytować będzie Krystyna Kiljańska. Wstęp wolny.

KOMITET DZIELNICOWY PZPR ŁÓDZ-SRÓDMIEŚCIE I Zarząd Dzielnicowy TFP-R organizują dziś, o godz. 19, w sali MDK (ul. Moniuszki 4a) uroczystą akademię z okazji 99 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

ODCZYT W STOWARZYSZENIU INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW pt. „Czynnik podstawowy i lanelizacja krosien” — wygłosi inż. Marian Dolecki, dziś, o godz. 17.30 w lokalu Stowarzy-

szczenia przy ul. Piotrkowskiej nr 135.

TOWARZYSTWO NAUKOWE ORGANIZACJI I KIEROWNICTWA odbyło ostatnio walne zebranie, które podsumowało trzeci rok działalności Towarzystwa na terenie naszego miasta. Zebranie wybrało nowe władze zarządu Oddziału Łódzkiego TNOiK, w skład których weszli m. in. pracownicy nauki i sztuki prof. J. Korian i adiunkt J. Nowakowski.

DYREKCJA FILHARMONII ŁÓDZKIEJ komunikuje, że 30 bm. zamiast planowanego koncertu symfonicznego — odbędzie się zamknięta akademія z okazji Święta 1 Maja. W związku z tym unieważnia się abonamenty sobotnie na dzień 30 bm. z tym, że posiadacze ich mogą wysłuchać koncertu piątkowego 29 bm. W tym celu prosimy zainteresowanych studentów, aby zechcieli wymienić w kasie Filharmonii posiadane bilety sobotnie na piątkowe w okresie od 21 do 27 bm. Bilety sobotnie nie wymienione zachowują ważność na dzień 7 maja br. pod warunkiem przestemplowania ich w kasie Filharmonii, również w tym samym okresie.



Ważne dla wszystkich łodzian

Mimo licznych apeli ze strony Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej o dokonanie obowiązku szczepienia przeciwdurowego — nie wszyscy mieszkańcy poddali się szczepieniu.

Zgodnie z zapowiedzią, 15 bm. wyruszyły na miasto ekipy kontrolerów sanitarnych, które dokonują kontroli w domach, zakładach pracy i instytucjach. Ekipy te dysponują

sankcjami mandatowymi i wyznaczają 3-dniowy termin w celu dokonania szczepienia. Po dalszym przekroczeniu tego terminu kary zostaną odpowiednio zwiększone.

W związku z tym Stacja Sanitarnej-Epidemiologicznej prosi, aby wszystkie osoby, które poddały się szczepieniu ochronnym, nosiły przy sobie zaświadczenia w celu przedstawić wiania ich na żądanie inspekcji sanitarnej.

Kto natomiast jeszcze do tej pory nie zaszczepił się przeciw durowi — ten ma jeszcze szansę dopełnienia obowiązku, ponieważ szczepienia odbywają się jeszcze we wszystkich poradniach. (rg)

Co nowego w ZHP

Jak donosi Harcerska Służba Informacyjna Chorągwi Łódzkiej, w Komendzie Chorągwi, we wszystkich hufcach i drużynach harcerskich na terenie naszego miasta, trwają intensywne przygotowania do zbliżającej się akcji letniej.

Według zamierzeń w tegorocznej akcji letniej weźmie udział ponad 4 tys. młodzieży z terenu podległego Chorągwi Łódzkiej.

W roku bież. przyjęto zasadę, że obozy będą przede wszystkim organizowane jako samodzielne obozy drużyn. Tego rodzaju system organizacyjny pozwoli wykazać samodzielność i zdolności organizacyjne komendantów obozów.

Obozy harcerzy łódzkich będą rozmieszczone na terenie województw łódzkiego, gdańskiego, zielonogórskiego, krakowskiego i koszalińskiego.

Ponadto, w pobliżu Pola Grunwaldzkiego zostanie zorganizowany stały obóz, którego uczestnicy wezmą udział w uroczystościach grunwaldzkich i zlocie młodzieży. W dniu obchodów grunwaldzkich — 15 lipca we wszystkich obozach harcerskich o godz. 21 zapłoną uroczyste ogniska, na znak solidarności z uczestnikami zlotu.

Komenda Chorągwi Łódzkiej ZHP organizuje w końcu kwietnia ciekawe kurso-konferencje dla opiekunów drużyn harcerskich. Komenda Chorągwi zamierza przeskoczyć wszystkich czynnych opiekunów drużyn. Pozwoli to na lepsze powiązanie drużyn z życiem szkół, gdyż opiekunami drużyn są z zasady nauczyciele.

Referat Pomocy Społecznej na Bałutach przygotował ok. 300 paczek żywnościowych dla osób, znajdujących się w wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej. Tuż przed świętami podarki rozdostli do domów harcerze 38 drużyn szkoły podstawowej przy ul. Krawieckiej z druhem Papiernikiem na czele.

Pomoc harcerzy w tej pięknej akcji spotkała się z dużym uznaniem, zarówno ze strony ofiarodawców, jak i osób, które otrzymały świąteczne upominki. (st)

Łódzkie „TATRZANKI” już w stadium prób

Najstarszy łódzki modelarz, 70-letni p. Stanisław Bregier przy prasie do łączenia tkaniny z gumą. Na dolnym kopycie doświadczałny egzemplarz łódzkich „tatrzanek”. Foto: L. Olejniczak



Wszyscy znają już chyba zalety i wady popularnych „tatrzanek”, które niestety w ubiegłym sezonie zimowym zniknęły ze sklepów, aby się w większych partiach nie okazać do dziś.

W ramach wychodzenia klientom naprzeciw Łódzka Fabryka WYROBÓW GUMOWYCH,

ul. Wólczańska 223, postanowiła zająć się produkcją tego rodzaju obuwia.

Rozbudowujący się w tej fabryce warsztat mechaniczny, w którym ostatnio zatrudniono inżyniera konstruktora, opracował już i wykonał prototyp oryginalnej praski do łączenia gumy z tkaniną. W chwili obecnej opracowuje się stronę technologiczno-konstrukcyjną „tatrzanek”. Podeszwy mają być z gumy mikroporowatej, pokrytej wierzchu zwykłą gumą, zaś wierzchy z odpowiedniej tkaniny w różnych kolorach, aby zadowolili nawet najwybredniejsze stopy. Zapieczętowane jak zwykle: na hak lub zamek błyskawiczny.

Kierownictwo fabryki zapewnia, że już w trzecim kwartale produkcja „tatrzanek” ruszy pełną parą. Oby tylko dystrybucja nie zawiodła.

Na marginesie warto dodać, że skonstruowana w LZWG praska zainteresowały się inne fabryki obuwia gumowego i nie tylko gumowego w kraju. J. P.

Nowości na półkach księgarskich

Józef Ignacy Kraszewski — „ZYD” (WL, 21 32). — Powieść o asymilacji Żydów polskich w Królestwie Kongresowym w latach poprzedzających powstanie styczniowe. Bohaterem jest młody Żyd Jakub, wychowany w zasadach wiary Starego Zakonu.

Somadwa — „O CNOCIE I NIECNOCIE NIEWIESCIEJ” — (Oss, 21 35). — Książka zawiera baśnie indyjskie ze słynnego zbioru baśni opracowanego w XI w. przez poetę Somadewę.

Z inicjatywy PWN dziś otwarcie

wystawy książki jugosłowiańskiej

Już dwukrotnie miało nasze miasto możliwość poznać i ocenić teatr jugosłowiański. Obecnie będziemy mieli sposobność zapoznać się z jugosłowiańskim ruchem w dziedzinie: dziś, w środę (20, 21, 22) o godz. 12 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki nastąpi otwarcie wystawy książek wydawnictwa Serbskiej i Słowenkiej Akademii Nauk Przewośta (Belgrad) oraz Drżawna Zatożba Slovenije (Lubiana).

Oba te wydawnictwa są niejako odpowiednikiem naszego Państwowego Wydawnictwa Naukowego, które też patronuje powyższej wystawie.

Jak nas informują, na otwarcie wystawy przyjedzie do Łodzi przedstawiciel ambasady Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii — albo sam ambasador, albo też sekretarz ambasady p. Fidas.

M.

OSRODEK USŁUG FILMOWYCH I REKLAMY KINOWEJ
zaprasza
DO NOWEGO PUNKTU PRZEDSPRZEDAŻY BILETÓW DO KIN
 przeniesionego z dniem dzisiejszym tj. 20 bm. do lokalu na ul. Główną 8 — CUKIERNIA MHD
 Na miejscu bufet cukierniczy i kawiarnia
 Kasa czynna w godz. od 12 do 18
BILETY SPRZEDAJE SIĘ NA DWA DNI NAPRZOD
 Do KIN: „BALTYK”, „POLONIA”, „WISŁA”, „WŁÓKNIARZ” i „WOLNOŚĆ”
 1938-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC zalesiony 5.000 m w Justynie k. Łodzi — sprzedam. Tel. 521-83 — godz. 18-20 488 T

DOMEK trzykondygnacyjny w Juliówku, plac 1.405 m w Galkówku, 1.000 m — Zdrowie, 630 m przy Wąsławskiej ogrodzone siatką sprzedam. Zachodnia 31-5 5670 G

PLAC 1.200 m kw. w Rudzie blisko tramwaju — sprzedam. Wiadomość ul. Lubelska 23, m. 12, kl. I 5653 G

RUDOWE domki jednorodzinne rozpoczęta — sprzedam przy ul. Pojezińskiej — dzielnica Juliów. Dzwonić 439-39 godz. 10-16 5628 G

DWIE działki leśne z pierwszą parcelą w Sokolnikach do sprzedania. Oferty pisemne „5393” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 5593 G

KUPNO

MASZYNE do szycia rewolucyjne nowoczesna kupię. Tel. 216-11 godz. 18-13

SNOWADLO roczne na 2 ranki kupię. Oferty pisemne „5307” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 5597 G

SPRZEDAŻ

TELEWIZOR marki Belweder II sprzedam. Pabianice, ul. Brauna 10, tel. 34-62 5652 G

WAŻNE TELEFONY

| | |
|-------------------------|--------|
| Ogłoszenia telefoniczne | 311-50 |
| Pogot. Ratunkowe | 99 |
| Pogot. Miłecyńskie | 67 |
| Straż Pożarna | 63 |
| Kom. Miejska MO | 232-22 |
| Kom. Ruchu Drogowego | 516-62 |
| Pryw. Pogot. Dziec. | 300-00 |
| Pryw. Pogot. Lek. | 333-33 |
| MOI | 555-55 |
| | 359-15 |

TEATRY

TEATR NOWY (Wrocławskiego 15) g. 19.15 „Smierć komiwojażera”
TEATR im. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Włókniarz”
OPERA (w Teatrze Jaracza) — nieczynna
TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Angelo, tyran Padwy”
TEATR ROZMAITOSCI (Mociszki 4a) nieczynny
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Maskotka”
TEATR 7.15 (Traugotta 1) g. 19.15 „Humor i ojczyzna”
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Niezwykły wyjazd prof. Orzeszka”
FINOKIO (Kopernika 16) nieczynny
PIWNICA 59 (Piotrkowska 262) g. 19.30 „Miaśto”

WYSTAWY

SALON MŁODEJ PLASTYKI KM ZMS (ul. Piotrkowska 262). Wystawa akwarel Stanisława Jana Kowalskiego, czynna codziennie g. 17-20
SALON WYSTAWOWY PTF (Struga 2) Jubileuszowa Wystawa Fotografii Artystycznej PTF w Łodzi. Czynna g. 11-13
Muzea
MUZEUW SZTUKI (Wrocławskiego 36) g. 9-16
MUZEUW ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 10-16
ZOO — czynne g. 9-18
PALMIARNIA — czynna g. 10-12

GO? GDZIE? KIEDY?

KINA

KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Noc nad Pacyfikiem” prod. USA panoramiczny, doz. od lat 12, g. 10, 13, 15, 19
POLONIA (Piotrkowska 67) „Zezowate sześciopalcie” prod. polskiej, doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 15, 17, 20
WISŁA (Tuwima nr 1) „Młasteczko” prod. polskiej, doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 15, 18, 20
WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Kurier carski” — prod. francusko-jugosł., doz. od lat 14, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Wyprawa za trzy morza” II seria prod. radz., panoram., doz. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
KINA I KATEGORII
MUZA (Pabianicka 173) „Małe dramaty” prod. polskiej, doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ODRA (Przedzialska 69) „Rekord Annie” prod. USA, doz. od lat 12, g. 17, 19
PRZEWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Okno na podwórzu” prod. USA, doz. od lat 16, g. 15.30, 17.45, 20
ROMA (Rzgowska nr 34) „Przygoda na plantacji” prod. ang., doz. od lat 10, g. 10, 12, 14, „Szybel” prod. radz., doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Wspólny pokój” prod. polskiej, doz. od lat 18, g. 16, 18, 20
KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150) „Na zakręcie historii” prod. radz., doz. od lat 7, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
DEMI (Nawrot 27) „Goście z świata” doz. od lat 10, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA III KATEGORII
ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) „Louis Armstrong” — prod. USA, doz. od lat 12, g. 19.30
STUDIO (Bystrzycka 9) „Rashomon” prod. japońskiej, doz. od lat 18, g. 17.15, 19.30
MEWA (Rzgowska nr 95) „Żołnierze królowej Madagaskaru” prod. polskiej, doz. od lat 18, g. 16, 18, 20

PRAGA

POMOC domowa potrzebna. Zachodnia 66, m. 11 klaska schodowa 2

FRYZJER męski zdolny potrzeby na stałe od 19.IV. Oferty pisemne „5825” Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 5625 G

GOSPODINI lub pomoc domowa poszukiwana. Jułianów, tel. 525-04 po godzinie 17 483 T

NAUKA

SPAWACZE! Kursy spawania elektrycznego i gazowego dla początkujących i zaawansowanych z wydaniem książki spawacza prowadzi Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Zapisy Tuwima 15, codziennie godzina 13-19 1955 K

KURSY przyśpieszone kategorii amatorskiej, motocyklowej, zawodowej oraz ciągnikowej na dogodnych warunkach. Zapisy przyjmują i informacja u działu Łódzki Klub Motoryczny LPZ w Łodzi ul. Piotrkowska 135, tel. 367-57 codziennie godz. 8-16. Początek kursów amatorskich w dniu 23. IV. 1960 r. 1864-K

LEKARSKIE

Dr CHECIŃSKI specjalista skórne, weneryczne 17-19, Piotrkowska 157, front 467 T

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19 Piotrkowska 14 5594 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16 ulica 22 Lipca 4 470 T

KORŃSKA Henryka lekarz ginekolog położnik przyjmuje Zielona 16, 17-18 5734 G

ZGUBY

DNIA 11 marca zginęła sukawka angielski (polter) biało-czarna z charakterystyczną okrągłą łatką na grzbiecie. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Myśliwskiej 22 Pabianicach, względnie wskazać miejsce gdzie przebywa. Pabianice, tel. 25-63 5600 G

PRZETARGI

Łódzkie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż 31 koni, 11 furgonów dwukonnych, 32 furgonów jednokonnych, 11 platform oraz uprząży.

Przetarg koni i uprząży odbędzie się dnia 26 kwietnia 1960 roku w dziale transportu LZPP, przy ulicy Strzelczyka 3, o godzinie 10. Przetarg platform i furgonów odbędzie się dnia 27 kwietnia 1960 roku o godzinie 10 przy ul. Strykowski 7.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne zgodnie z Monitorem Polskim nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania powodów. 1961-K

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych, Łódź-Sródmieście, ul. Piotrkowska 100 ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót:

- 1) elektrycznych związanych z przeróbkami instalacji elektrycznych z ograniczaniem na licznik, rozdzielni, przebudowa W.L.Z.
- 2) remontów dźwigów osobowych.
- 3) wod.-kan. związanych z wymianą uszczelnionych odcinków rur wodnych, odciągniętych tras kanalizacyjnych i pionów kanalizacyjnych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na roboty elektryczne” dźwigowe lub wod.-kan. należy składać w sekretariacie dyrekcji M.Z.B.M. Łódź-Sródmieście, Piotrkowska nr 100, I p. pokój nr 1. Blizszych danych dotyczących powyższych robót udzieli dział techniczny, pokój nr 11 w godz. 7.30 — 13. Otwarcie ofert nastąpi w gmachu dyrekcji, ul. Piotrkowska 100 w dniu 26 kwietnia 1960 r. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów. 1984-K

Narodowy Bank Polski Oddział w Piotrkowie Tryb., ul. Dąbrowskiego 7 ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót budynku N.B.P. Oddział Piotrków przy ul. Dąbrowskiego 7 polegających na:

ODGRZYBIENIU BUDYNKU

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg” na wykonanie pow. robót, należy składać do dnia 29 kwietnia br. w Oddziale N.B.P. w Piotrkowie lub przesłać listem poleconym. W ofertach należy podać cenę i termin wykonania robót. Do przetargu mogą przystąpić instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 30 kwietnia br. o godz. 11 w N.B.P. Oddział Piotrków

Słpe kosztorysy do wglądu oraz informacji udziela N.B.P. Oddział w Piotrkowie, ul. Dąbrowskiego 7. Narodowy Bank Polski zastrzega sobie prawo wyboru oferty względnie odstąpienia od przetargu bez podania powodów. 1983-K

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” — w Osrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, godz. 12-18.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.

Dyżury szpitali POŁOŻNICTWA

Baluty — Szp. im. Jordana (ul. Przyrodnicza 7). Poleśie, Ruda i Chojny — Szpital im. Marii Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15-17). Sródmiście i Widzew — Szpital im. H. Wolf (ul. Łagiewnicka 34-36).

Chirurgia: Szpital im. Dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195

Internia: Szpital im. Dr. Senenberga, ul. Pienińskiego 30

Laryngologia: Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195

Okulistyka: Szpital im. Dr. Senenberga, ul. Pienińskiego 30

Chirurgia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15

Laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dziedzin:

Godzina 19-22. Sródmiście (Piotrkowska 102) tel. 271-80; Widzew (dzielnica — Armii Czerwonej 15) dorosli — Szpitalna 4, tel. 353-23; Baluty (dzielnica i dorosli) — Łagiewnicka 36, tel. 538-79; Górna (dorosli i dzieci) — Lecznica 6, tel. 427-70; Górna (dorosli) Piotrkowska 269, tel. 408-55; Poleśie (dorosli i dzieci) Al. Kościuszki 29, tel. 357-37.

PRACOWNIKA z wysokimi kwalifikacjami posiadającego wyższe wykształcenie z praktyką biurową oraz wysoko kwalifikowaną maszynistkę zatrudni Państwowa Inspekcja Handlowa. Podania wraz z życiorysem składać należy w Państwowej Inspekcji Handlowej przy ul. Gdańskiej 38. 5721-G

KSIĘGOWEGO (księgową) do prowadzenia rejestru sprzedaży poszukuje natychmiast spółdzielnia pracy. Oferty pisemne do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod nr „1960”. 1960-K

2 MAGAZYNIERÓW branży włókienniczej z wieloletnią praktyką i kwalifikacjami zawodowymi zatrudni Przedsiębiorstwo Handlu Art. Galant. Oddział Przetwórstwa Chalupniczego w Łodzi, ul. Gdańska 40. Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem w sekcji kadr pokój 35 godz. 8 — 10. 1959-K

TECNOLOGA o wysokich kwalifikacjach zatrudni natychmiast P.S.S., Łódź-Wschód, Oddział Gastronomiczny w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 44. Reflektujemy tylko na pracownika samodzielnego z długoletnim stażem pracy i doświadczeniem zawodowym. Wynagrodzenie wg. taryfikatora obowiązującego w spółdzielczości. Zgłoszenia przyjmują dział kadr. 1957-K

KIEROWNIKA działu organizacji ze znajomością zatrudnienia i pracy w przemyśle metalowym z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub średnim z praktyką, inżynierów konstruktorów, inżynierów technologów lub techników o specjalności budowy aparatów elektrycznych, frezerów tokarzy — zatrudnia Zakłady Wytórcze Aparatury Elektrycznej „Woltan” w Łodzi, ul. Gdańska nr 138. 1954-K

Dnia 16 kwietnia 1960 roku zmarł

Władysław HOROCH

wieloletni dyrektor Technikum Mechanicznego im. Teodora Duracza w Łodzi, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym szkoda traci wybitnego pedagoga i serdecznego przyjaciela młodzieży.

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTyjNA, PRACOWNICY ADMINISTRACJI, OGNISKO ZNP, KOMITET RODZICIELSKI I UCZNIOWIE TECHNIKUM MECHANICZNEGO im. T. DURACZA w ŁODZI.

5773-G

Koleżance DANIELI JANOWSKIEJ z powodu zgonu

OJCA

wyrazy głębokiego współczucia składają

RADA NADZORCZA, ZARZĄD oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SP-NI PRACY „BUDOMONTAZ”.

1955-K

Tow. Dyrektorowi JÓZEFOWI MARCZLIŃSKIEMU z powodu zgonu Jego

MATKI

serdeczne wyrazy współczucia składają

DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTyjNA, SAMORZĄD ROBOTNICZY ŁÓDZKIEJ FABRYKI SRUB I NITÓW.

469-T

WYSOKO KWALIFIKOWANYCH inżynierów budownictwa ładowego, architektów, włókienników-tkaczy i wykonawców — zatrudni Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych. Zgłoszenia w sekcji personalnej, Łódź, ul. Sienkiewicza 47. 1882-K

BEDNARZA kwalifikowanego zatrudnimy na stałe od 1 maja 1960 roku. Zgłoszenia osobiste, Spółdzielcze Zakłady Spożywcze „WITAMINA” w Dobroniu pow. Łask. Warunki do omówienia. 1927-K

40 TYNKARZY zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uzremysłowanego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia I piętro, pokój 107 w godzinach od 7 do 15. 461-T

KIEROWNIKA działu księgowości z wyższym wykształceniem ekonomicznym oraz z kilkuletnią praktyką — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3, ul. Goplańska 28. 452-T

INŻYNIERA lub technika na dźwigi osobowe i towarowe — zatrudnimy natychmiast. Oferty pisemne należy składać do Biura Ogłoszeń pod nr „474-T” Piotrkowska 96. 474-T

Pilkarze Motor Jena grają z ŁKS

Po dość długiej przerwie, spowodowanej meczem między państwowym i wyjazdem juniorów Łodzi do NRD, jak i pauzą w spotkaniach ligowych, pierwszy raz piłkarze ŁKS zobaczy-

my na boisku 21 bm. o godz. 17.30 w meczu z zespołem NRD - Motor Jena.

Pilkarze NRD znajdują się na 4 miejscu w rozgrywkach ligowych, a więc tym samym dają pewną gwarancję swoich umiejętności.

Międzynarodowe spotkanie powinno obudzić dość duże zainteresowanie, zwłaszcza wśród kibiców ŁKS. Dla naszych graczy przed rozpoczęciem drugiej tury spotkań ligowych mecz z zagranicznym zespołem będzie sprawdzianem ich formy.

Większość piłkarzy ŁKS święta wykorzystają na odpoczynek. Szymonowski i Szczepański pracowali bez przerwy będąc na

zgrupowaniu kadry reprezentacyjnej. Kilku młodszych zawodników gra obecnie w NRD.

Teraz nadszedł moment pełnej mobilizacji i odpowiedzialnego przygotowania się do czekających meczów o punkty ligowe.

Po meczu z graczami Jena projektowane są spotkania towarzyskie, które rozegrane zostaną w najbliższym czasie.

ŁKS w dalszym ciągu prowadzi pertraktacje z Pogonią Szczecin w sprawie ustalenia terminu meczu ligowego. Pogoń chce grać 8 maja. Natomiast ŁKS proponuje termin 16 czerwca. Chyba, że w najbliższym czasie dosyć długo trwająca wymiana „not” doznała się ustalenia terminu.

Jeżeli chodzi o ciekawostki piżmowskie, to warto nadmienić, że niemal cała drużyna ŁKS powołana została do reprezentacji Łodzi na mecz z Krakowem w dniu OZPN - 24 bm.

Co słychać u lekkoatletów?

Liczna grupa lekkoatletów Łodzi została powołana na zgrupowania kadry. Zgrupowania odbywać się będą w Spale i w Walbrzychu.

Z Łodzi na to wyróżnienie między innymi zastąpił: Fuss, Donarski, Węcorkówna, Salachńska, Kleinski, Zawolińska, Fijałkowska.

Zgrupowania rozpoczyna się 24 bm. i trwać będzie do 12.V. Piżmowcy Łodzi przygotowują się do startu w Skarżysku, gdzie 24 bm. odbędzie się bieg przełajowy o mistrzostwo Polski. Do Skarżyska wybierają się m. innymi: Fuss, Michlewska, Donarski, Komorowska, Zawolińska, Fijałkowska, Adamczyk, Błażejewska. W Skarżysku na starcie spotkają się wszyscy najlepsi biegacze z poszczególnych okręgów.

Cieszą nas, że lekkoatletyka znalazła nareszcie zrozumienie w Federacji Włókniarzy. Otóż w Federacji tej powstała wewnętrzna Liga lekkoatletycznych sekcji. Rozgrywane będą liczne spotkania tak w Łodzi, jak i w terenie. Najbliższe tego rodzaju imprezy będą trójmecz w Tomaszowie - 24 bm. z udziałem zawodników: ŁKS, Widzawa i Lechii. Na czele drużyny ŁKS stanie niezmordowany Tadeusz Prywler.

Spartakiada PPKF Łódź

Przewodniczący PPKF Łódź, p. M. Panfil, poinformował nas, że wyjątkowo uroczyste zapowiadają się spartakiada powiatu łódzkiego, która odbędzie się co prawda dopiero w czerwcu, ale już poczyniono daleko posunięte prace organizacyjne.

Spartakiada zorganizowana zostanie w Konstancynie i przewiduje w programie niemal wszystkie dyscypliny sportu łącznie z jazdą konną, łucznictwem, podnoszeniem ciężarów i zapasami, nie wyłączając oczywiście lekkoatletyki i piłki koszykowej oraz siatkowej.

Zaczęły napływać nagrody dla uczestników. Prezydent Pow. Rady Narodowej ofiarowało sumę 15 tysięcy złotych, MRN w Konstancynie - 500 złotych, Aleksandrów - 300 zł. Liczymy, że lista ofiarodawców znacznie się powiększy i organizatorzy tej imprezy nie będą mieli poważniejszych kłopotów z czekającymi wydatkami obejmującymi zakup nagród.

Bokserzy Gwardii pojedą do Lipska i Berlina

Bokserzy łódzkiej Gwardii wezmą udział w dorocznym święcie sportowców miastelnego NRD Klubu sportowego, jakim jest Dynamo. Łodzieńskie zaproszenie zostało do Berlina i Lipska.

W dniach od 28.VI do 6.VII odbywać się będzie w NRD turniej bokserki. Jesteśmy przekonani, że Gwardia w turnieju tym wystąpi w najsilniejszym składzie drużyny I-ligowej.

Trzeba płacić składki

Na ostatnim zebraniu zarządu ŁOZKolarskiego za nieuregulowanie składek członkowskich zawieszono zostały w czynnościach sportowych następujące kluby: LZS w Przygłowie, LZS Blysk Polonia w Piotrkowie, Resursa w Zdunskiej Woli, Start w Pabianicach oraz Spolem w Łodzi.

Jeżeli chodzi o Spolem, to chyba tkwi tu jakieś nieporozumienie, a jeżeli rzeczywiście tak jest, to należy zaapelować do kierownictwa tego klubu o najszybsze uregulowanie długu. Wiemy bowiem, że Spolem jest klubem poważnym i rozbudowuje swoją sekcję kolarską, chyba nie po to, żeby nie płacić składek.

Wszystkie te i inne sprawy aktualnie omawiane będą między innymi na mającej się odbyć 22 bm. konferencji zwolanej przez zarząd ŁOZK. Zebranie z udziałem kierowników sekcji, trenerów oraz instruktorów odbędzie się o godz. 17 w świetlicy ŁKKF przy Pl. Komuny Paryskiej 5.

Najbliższą imprezą kolarską w Łodzi będzie wyścig szosowy 24 bm. na dystansie 90 km dla licencji I i II oraz na 60 km dla kolarzy III klasy i 40 km dla najmłodszych. Kolarze pojedą w kierunku Brzezina.

Trzeba pamiętać, że w tym roku stosunkowo wcześnie rozegrane zostaną szosowe mistrzostwa okręgu, a mianowicie 15 maja ze startem i metą w Rzgowie. Program przewiduje obok konkurencji dostępnych dla mężczyzn, wyścig na 10 km dla kobiet.

Najlepsze szachistki Polski przed mistrzostwami świata walczą w Łodzi

Najlepsze szachistki Polski rozpoczną dziś o godz. 16 w ośrodku szachowym w Łodzi przy ul. Zachodniej 97 rozgrywkę o prawo wzięcia udziału w mistrzostwach świata.

Do turnieju dopuszczone zostały najlepsze zawodniczki: H. Konarska (AZS Kraków), H. Litmanowiczowa (Legia Warszawa), H. Szpakowska (Wista Tczew), M. Szpakowska (Start Katowice), A. Lilińska (Górniki Wałbrzych) oraz D. Samolewicz (Pogoń Wrocław).

Zawodniczka, która zajmie pierwsze miejsce, automatycznie zakwalifikuje się do turnieju o mistrzostwo świata. Natomiast druga nasza reprezentantka wybierze spośród pozostałych najlepszych Polski Związek Szachowy. Szkoła wielka, że ze względu na chorobę nie może wziąć udziału w turnieju aktualna mistrzyni Polski, Hołuj.

Dziś rozpoczynające się rozgrywki, trwać będą aż do 2 maja.

Samochodami do Rzymu, Aten i Berlina

Kierownictwo sportu i turystyki Automobilkłuba Łódzkiego p. Masłowskiego, zapytujemy, co w sprawie piszemy i jak przedstawia się kalendaryzacja imprez turystyczno-sportowych, jeżeli chodzi o naszych samochodzianów.

Słychać bardzo wiele uśmiecha się doborodnie nasz rozmówca. - Mam wiele ciekawych imprez za granicą, a i w kraju też będzie gdzie pojechać. - Może więc coś niecoś, ale już konkretnie.

Jeżeli chodzi o konkrety, to pragnę przede wszystkim pochwałać się tym, że otrzymaliśmy zezwolenie na zorganizowanie płatnego parkingu. Parking strzeżony Automobilkłuba znajduje się w wyjątkowo dogodnym miejscu, bo na Placu Komuny Paryskiej. Z parkingu tego korzystają mogą wszyscy bez wyjątku właściciele wozów i motocykli.

Może teraz o imprezach? - Automobilkłub Łódzki podjął się roli gospodarza w zorganizowaniu wycieczki turystycznej na 8 dni do NRD. Wyjazd przewidziany

jest 13 czerwca, ale w związku z formalnościami, trzeba wcześniej zamknąć listę zgłoszeń i złożyć wszystkie dokumenty. Ponadto już w skali centralnej przewidziana jest ciekawa wycieczka do Grecji na 21 dni, potem do Florencji i na jazdę motocyklową i szosową.

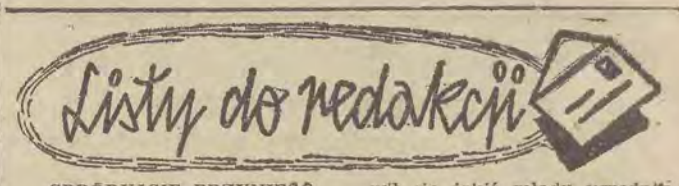
A proszę nam powiedzieć, kto łodzieńską ekipę na Olimpiadę do Rzymu na Olimpiadę? - Zapisało się 11 właścicieli wozów. Oczywiście, że pojedzie więcej, bo w wozie może znaleźć się kilka osób. Ponadto 6 osób wyjedzie z Łodzi autokarem.

Można więc śmiało powiedzieć, że akcja organizowania wycieczek przez Automobilkłub cieszy się powodzeniem i należy przypuszczać, że i wspomniane przez pana imprezy też odbędą się ze zainteresowaniem, zwłaszcza, że jak pan nadmieniał, nie są one zbyt kosztowne. Nie więc nie pozostaje, jak tylko osobście złożyć się do Automobilkłuba, ul. Piotrkowska 195 i dowiedzieć się o dalszych szczegółach.

Radio i telewizja

ŚRODA, 20 KWIEŚNIA
PROGRAM I
7.00 Stan pogody i dziennik poranny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Muzyka ludowa różnych narodów. 12.35 Koncert solistów wyk. Eugeniusz Sasiadek - tenor, Ewa Czyżewska - fortepian, Piotr Łoboz - akompaniament. 13.00 Aud. dla klas I i II pt. „Kolorowe listy” - oprac. Marii Kownackiej. 13.20 Meczka muzyki. 14.00 Wiadomości. 14.05 Popołudniowy koncert symfoniczny (J. Brahms, R. Schumann, M. Musorgski). 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Ludowej oraz Zespołu Wojskowego Rogali. Ślaskiej PR pd. Władysława Byszewskiego. 15.25 Program dnia. 15.30 Polska muzyka popularna (F. Nowowiejski, M. Kucharski). 15.15 Radioreklama. 16.00 Wiadomości. 16.05 Gawędka Henryka Korotyńskiego. 16.15 Melodie naszego era zespół Instrum. mentalny Waldemara Kazanckiego. 16.40 Magazyn Ziemi Zachodnich. 17.00 Aud. dla dzieci pt. „Dla ciekawych, ciekawe sprawy” opracowanie Zbigniewa Przyrowskiego. 17.30 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 „Krzyżacy” - odcinek 13 pow. H. Sienkiewicza. 18.25 Nowe nagrania ork. PR w Krakowie. 18.05 Uniwersytecki Radiowy - felieton mgr. Krystyny Kowalczyk pt. „Biologia” - pojęcie bardzo rozległe”. 19.15 Aud. dla młodzieży wiejskiej. 19.30 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Ork. Rogali. Ślaskiej pd. Jana Liersza. Soliści: Halina Szmelaj - sopran, Eryk Bronkowski - piccolo i Karol Proefer - fortep.

ŚRODA, 20 KWIEŚNIA
PROGRAM II
8.30 Stan pogody i wiadomości. 8.36 Przekład prasy. 9.00 Aud. dla klas I i II z cyklu: „Z piosenki jest nam wesoło”. Prowadzi Maria Kacurbińska. 9.35. Pielnym głosem o sprawach młodzieży”. 10.00 (Ł) Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry mandolinistów LRPR pd. Edwarda Ciukczy. 10.30 Audycja literacka. 11.00 Aud. dla klas VII pt. „Kwasna wycieczka” w oprac. mgr. Jerzego Słobinśkiego. 11.30 Popołudniowa muzyka symfoniczna (E. Wolf-Ferrari, M. Spisak). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości. 12.10 (Ł) Informacje dnia. 12.15 (Ł) Audycja dla wsi. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Wałce i tanga - gra ork. Ray Martina. 15.30 Audycja dla dzieci starszych „Bielkita zafatała”. 16.00 (Ł) Omówienie programów. 16.05 (Ł) Audycja dla młodzieży. 16.25 (Ł) „Lenin - a muzyka” - aud. słowno-muzyczna w oprac. Bolesława Buszkiewicza. 17.05 (Ł) „Młodzi muzycy przed mikrofonem”. 17.25 (Ł) Audycja literacka. 17.40 (Ł) „Melodia, rytym i piosenka”. 18.00 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (Ł) Radioreklama. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Kwadrans muzyczny.



SPRÓBUJĄCIE PRZYNIOSĆ 10 WIADER...

Przy ul. Urzędniczej, obok ciepłowni białkowej, znajduje się studzienka, z której korzystają mieszkańcy szeregu okolicznych domów. Przed kilkoma tygodniami studzienka przestała być czynna, gdyż zamaryżowały ją znajdujące się w piwnicach ciepłowni (tak), które doprowadzały do niej wodę. Mno to, w czasie odrażania uległ uszkodzeniu trzon studzienki oraz nawalnia druga znajdująca się na innej ulicy. W rezultacie codziennie cała procesja mieszkańców z ul. Urzędniczej ciągnie w wiadrami na sąsiednią ulicę, gdzie jeszcze jest woda.

Zauważamy, że wielokrotnie zwracaliśmy się do administracji MZBM-Bahuty, prosząc o naprawienie studni, ale czas mija, a admistracja się nie spieszy. Wiad, pracują tam ludzie, którzy nie wiedzą co znaczą przyniesić 10 wiader wody z drugiej ulicy na planie.

Komitet Domowy przy ul. Urzędniczej 35, 37, 25, 22

PECHOWY KWATERUNEK

Ponieważ dom, w którym mieszkaliśmy miał ulec zburzeniu, kwaterunek przy ul. Zachodniej 81 przydzielił mi inne mieszkanie i wyznaczył termin przeprowadzki na dzień 14 marca. Przeprowadzka miała się odbyć transportem kwaterunku. Jedynie dla bezpieczeństwa fortepianu, urzędnicza kwaterunku doradziła mi mając prywatnych grzązary.

Postąpiłam zgodnie z dyspozycją kwaterunku, zastrzegając sobie punktualność, bo tacy specjaliści grzązary są wysoko płatni. W oznaczonym dniu przygotowaliśmy wszystko do przeprowadzki, meble i odzież w tobołkach znajdowały się na podwórku. Elektrykowi powiadomiona przeze mnie o przeprowadzce, zdjął licznik, nabywcy zabrali z pokoi piece i kuchnię. Z kwaterunku jednak nikt nie przychodził. Wreszcie o godz. 12 oja-

wił się jakiś młody urzędnik i oznajmił bezbrakim głosem: pro się wprowadzić z powrotem i czekać nowego terminu przeprowadzki, bo nie ma wozów. Dodał też kazano mi pania przeprosić. Bardzo to ładnie, że kwaterunek zdobył się na przeprosiny, ale w sytuacji, w jakiej znajdował się, powrót do domu był niemożliwy. Odpowiedziałam więc, że wezmę własny transport. Nie wolno - odpowiedział mi urzędnik - bo wtedy nie będzie miał kto zburzyć domu.

Nie mając innego wyjścia, udam się wraz z urzędnikiem do kwaterunku, gdzie wyrażę ubolewanie, że zdarzyła mi się tak nieprzyjemna historia i w ostateczności zgodzę się, abym postarała się o własne środki transportu. W rezultacie przeprowadzka, która odbyła się przecież nie na moje żądanie, kosztowała mnie: transport 300 zł, ładowanie mebli 200 zł i 100 złotych grzązary transportujący goz teplem. Nie mówię już o kosztach na jedzenie i picie dla w.w. Czy naprawdę władze kwaternkowe miały prawo tak postąpić ze mną? Przecież nie ubiegaliśmy się o zmianę lokatu, a zostałam do tego zmuszona koniecznością. Żyję więc w niesłychanie trudnych warunkach materialnych i wydanie ponad 1000 zł na przeprowadzkę było dla mnie nie lada wydatkiem. Uprzejmie proszę o radę, co powinnam z tą sprawą zrobić.

J. Wesolowska

Drukując list do J. Wesolowskiej otrzymujemy odpowiedź od zainteresowanych tą sprawą czytelników.

odpowiedzi REDAKCJI

Zenobia Hajna: Zameldowanie się w Łodzi jest sprawą b. trudną, gdyż Łódź jest miastem znikłym i zoswolenie na pobyt stały mogą uzyskać jedynie osoby niebędące dla gospodarki naszego miasta, lub osoby, które mają zapewnione mieszkanie w Łodzi, np. przez wystąpienie w związek małżeński z łodzianinem czy łodzianką.

M. B. W możliwościach otrzymania działki orientuje Pania najlepiej Wojewódzki Zarząd Ogrodników Działkowców, ul. Traugutta 12.

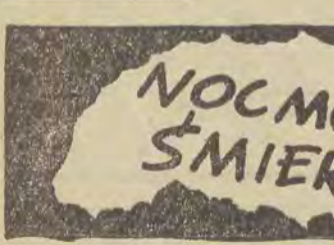
W. P. Sprawa sprzedaży bileto- wych ulgowych uregulowana jest ustawą nr 51-52 - Rady Ministrów z dnia 7 marca 1958, oraz zarządzeniem nr 84 ministra Kultury i Sztuki, które mówi, iż bilety ulgowe ulgowych wstęp- niona do sprzedaży nie może być większa niż 1/3 ogólnej liczby bileto- wych udostępnionych do sprzedaży na poszczególne seanse pod warunkiem wykonania miesięcznego planu wpływów.

L. Zach. Pabianice. Dokumenty sporządzone parafie w dwóch egzemplarzach. Powinien się Pan więc zwrócić do parafii św. Józefa. Świadectwo urodzenia z r. 1884 z parafii Skoszewy pkt. Przystąpienie do Rady Narodowej w Urzędzie Stanu Cywilnego Łódź, Al. Kosciuszki 1.

Komitet Domowy. Jeżeli Komitet Domowy posiada prywatną ma wszystkie wymienione w korespondencji wątpliwości, powinien zwołać zebranie z udziałem przedstawicieli Komitetu Białkowego, Zrzeszenia Przymusowego Prywatnych Właścicieli Nieruchomości oraz Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej DRN.

S. G. Z. PABIANICE. Zabrawanie lub zwolnienie pracownika karanego sądowo zależy od swobodnego uznania dyrekcji. Reguluje to zarządzenie MHW. Wobec powyższego nie widzimy podstaw do interwencji.

Fred Unger (26)



Przełożyła Irena KUBICKA

Bohater powieści, Peter Pribilla, skazany został przez organizację szpiegowską, której był członkiem, na śmierć. Rozumie on, że może ta noc być ostatnią w jego życiu, że Szeszur - ten, który ma wykonać wyrok - nie zna żartów. Zrozpaczony - po różnych perypetiach - pojechał teraz do wykładowego lokalu monachijskiego Trocadero, ażeby odszukać tam niejakiego Schnellera.

Schneller obiecuje pomoc mu. Za miasto mają wyjechać trzy samochody - w jednym z nich wywieziony zostanie Pribilla.

Później - ciągnął dalej - wszadzimy cię do pociągu idącego w kierunku Berlina. Egdziesz jechał w wagonie pocztowym a resztę

powie ci mój brat, który jest kolejarzem. Po przekroczeniu granicy zameldujesz się natychmiast w policji - głowy ci przecięć nie urwa.

Słuchałem uważnie i byłem szczęśliwy, że znaleźli się ludzie, którzy chcieli mi pomóc, mimo to nie mogłem się pozbyć dręczących mnie wątpliwości.

- Wydać mi się Jochen, że jesteś zbyt pewny siebie, a nie znasz przecież Kamareta i jego metod...

- Nie bój się, nie z takim miałem już porachunki i jakoś dawaliśmy sobie radę. Z twoim Kamaretem i jemu podobnymi my też mamy swoje zadawione porachunki. Właściwie to się nawet dobrze składa, że dojdzie do spotkania. Ale ja tu gadam i gadam, a przerwa się kończy. Zostań tu u Anke, ja później wpadnę.

Siedzimy naprzeciw siebie, ja i mala tancerka. Moja sytuacja nie jest zbyt przyjemna. O czymś tam z nią rozmawiać, poza tym jestem tak zmęczony, że powieki same mi się zamykają. Mimo to przyglądam się z przyjemnością jej ślicznej twarzy, że zupełnie nie mogę sobie jej spojrzeć z osobą, która pokazywała się nago na scenie.

Tymczasem dziewczyna wyciąga z kęta mały koszyk, wyjmując z niego kilka skarpet i najspokojniej w świecie zaczyna cerować. Rzykną jej pytanie. - Czy to należy także do pani zawodu?

Potrząsa ciemnowłosą główką. - Mój brat okropnie drze skarpety, a ja mam sporo czasu między jednym a drugim numerem.

Przyglądam się jej szczupłym paluszkom, między którymi miga igła. Co za dziwna dziewczyna.

- Mam do pana prośbę. Nie chciałbym, żeby mój ojciec dowiedział się, że ja tu tańczę tak... nieubrana.

- To ojciec pani o tym nie wie? - Powiedziałam mu, że tańczę w kostiumach, a on mi wierzy. Inaczej nigdy nie pozwoliłby mi tu pracować.

- Czy nie może pani znaleźć sobie jakiejś innej pracy? - To nie jest takie łatwe. Matka jest ciężko chora i musi jechać do sanatorium, a to kosztuje dużo pieniędzy. W domu jest jeszcze kilku młodszych rodzeństwa, ojciec nie zarobi na wszystkich.

- Wyobrażam sobie jednak, że to wszystko nie musi być dla pani łatwe... Drzwi otwierają się i wpada Jochen.

- No jak tam? Chyba się nie nudziłeś z Anke? Słuchaj Peter, nie możesz tu dłużej siedzieć. Jak ci szef przylapie, będzie awantura. Na sali też nie możesz zostać. Tam, w tloku mogliby cię przylapać i nawet nikt by nie zauważył. Większość gości jest nieźle podchmielona.

- Nie moglibyśmy wyruszyć od razu? - Jest jeszcze za wcześnie. Ja muszę tu zo-

stać do końca, to znaczy do wpół do piątej. Ojciec Anke też nie przyjdzie wcześniej.

Pamięj na zegarek, jest za piętnaście trzecia.

- Rzeczywiście, mógłbym wrócić do mieszkania, ale wiesz przecież, że oni mnie tam nie zostawią w spokoju.

Mówię te słowa automatycznie, a jednocześnie czuję, jak ogarnia mnie na nowo strach.

- Słuchaj - mówi Jochen. - Masz przecież telefon i chyba jakiś brzoń?

- Owszem, mam telefon, mam także pistolet, choć wyjęli mi z niego naboje, zdaje mi się jednak, że mam jeszcze gdzieś zapasowe.

- To świetnie. Uważaj więc, co ci powiem. Pójdiesz teraz do domu, zarygujesz drzwi i doprowadzisz do porządku rewolwer. Gdyby się dobijał, natychmiast zatelefonuj do mnie. Wtedy nawet w czasie pracy, wyrwemy się z Kallem do ciebie.

- Założmy jednak, że oni się nie zjawią? - To tym lepiej, wtedy natychmiast po zamknięciu lokalu jesteśmy u ciebie. Latwo mu mówić! Dwie godziny, które mam spędzić sam, wydają mi się wiecznością. - Muszę już iść - spieszy się Jochen - podaj mi tylko swój adres i już mnie nie ma. Jeszcze tylko jedno. Zatrąbmy przed twoimi oknami, a później zapukamy trzy razy do drzwi. No, to trzymaj się i czekaj. Anke wstaje również.